Nr. 167 Czwartek 21 Maja 1936 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych

Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Po zmianie Rządu

Nazywajmy rzeczy po imieniu

Wczoraj przytoczyliśmy szereg głosów prasy, przedewszystkiem „sanacyjnej", w sprawie odejścia gabinetu p. Kościałkowskiego i „nadejścia" gabinetu p. Sławoja-Składkowskiego. Większość pism obozu „sanacyjnego" tłomaczy zmianę w sposób zasadniczo jednakowy, chociaż używane słowa, domyślniki i aluzje brzmią bardzo rozmaicie:

Oto p. Kościałkowski był zanadto „liberalny"; dlatego właśnie wybuchały tragiczne zajścia, dlatego zachwiało się zaufanie do stałości stosunków politycznych. Tylko „Kurjer Poranny" stawia sprawę inaczej i — we wtorek — formułuje wyraźniej swój pogląd:

Chodzi o położenie nacisku na obronność Rzeczypospolitej; dlatego szefostwo Rządu objął generał, „żołnierz absolutnie wolny od wszelkiego politykierstwa".

Sam p. prezes Rady Ministrów Sławoj-Składkowski postawił w jednym punkcie kropkę nad „i", oświadczając, jak donosi komunikat PAT., w niedzielę ubiegłą na zebraniu „Koła Piątaków" (byłych żołnierzy 5 pułku Legjonów):

Koledzy!

Przyszedłem tu zameldować Wam, że z rozkazu Pana Prezydenta i gen. Rydza - Śmigłego zostałem premjerem".

P. prezes Rady Ministrów podkreślił w ten sposób, że — istotnie — generalny inspektor sił zbrojnych akceptował niejako tę koncepcję rządzenia, którą p. Sławoj-Składkowski zamierza stosować. „I. K. C." nazwał ją koncepcją „koalicji wewnętrzno-obozowej".

***

Gabinet p. Kościałkowskiego był — ponad wszelką wątpliwość — zwalczany przez „pułkownikowsko" - konserwatywny odłam obozu „sanacyjnego". Zwalczano go, mówiąc nawiasem, i takiemi metodami, które w naszych kołach, w kołach zasadniczej opozycji ideowej, budziły szczery niesmak. Gabinet p. Sławoja - Składkowskiego nie będzie z tej samej strony zwalczany, przynajmniej jawnie; bo gen. Rydz-Śmigły osłonił go — pośrednio — płaszczem swego autorytetu.

Tak to w samej rzeczy wygląda, jeżeli idzie o problemy obronności Państwa, o tyle „Kurjer Poranny" ma słuszność.

***

Czy jednak nie zauważyliście, panowie z obozu „sanacyjnego", że cała budowa Konstytucji pp. Sławka, Cara i Podoskiego doznała bardzo istotnego uszczerbku? Samo oświadczenie p. Sławoja - Składkowskiego na „Kole Piątaków" jest zaprzeczeniem fundamentalnej tezy tej Konstytucji. Zaprzecza Obowiązuje ona formalnie nadal. Ale p. Sławoj-Składkowski oświetlił jakgdyby reflektorem (chyba świadomie?) nieżyciowość pomysłów, które powstały swego czasu przy zielonym stoliku „genjalnego interpretatora" naszego rodzimego systemu rządzenia. Ktoś kiedyś powiedział:

„ludzie grzebią zwykle własne dzieła własnemi swemi rękami..."

***

Istota nieżyciowości całej sytuacji polskiej leży wszakże gdzieindziej. Trzeba tę prostą prawdę ustawicznie powtarzać. Takie, naprzykład, „Słowo" wileńskie rozumuje ciągle tak, jakgdyby boje „naprawiaczy" z „pułkownikami" stanowiły problem centralny życia kraju. Tak wcale nie jest. Prawdziwe ruchy masowe wszelkich kierunków — są wogóle poza systemem. Stąd fikcyjność oficjalnego życia politycznego; stąd — fikcyjność odnośnych rozważań prasy „sanacyjnej". I tu leży osnowa problemu zasadniczego. Żadne środki, ani „liberalne", ani „autorytatywne", nie utrzymają już Polski w ramach systemu. Wiąże się z tym faktem najściślej kwestja obronności kraju. Czas ostatni to zrozumieć i czas ostatni wyciągnąć z tego należyte wnioski. Można tę prawdę „skonfiskować" sto razy na szpaltach dzienników; nie można jej usunąć z życia.

Powtórzę znowuż to, co mówili członkowie Rady Naczelnej Polskiej Partji Socjalistycznej, co mówią działacze ludowi, co mówią ludzie rozsądni rozmaitych obozów:

wyjście rozsądne jeszcze jest, wyjście mądre i państwowe politycznie:

1) pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze;

2) na tej podstawie nowe wybory, uczciwe i swobodne.

Polska pokazałaby wtedy prawdziwe swoje oblicze.

Bo widzicie, panowie: kraj pracujący rozprostował swój zgięty kark. Zginanie spowrotem karków rozprostowanych kosztuje często bardzo dużo i, jak uczą dzieje, nie daje nigdy rezultatów.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Palestyna na wulkanie

ZAOSTRZENIE STANU WYJĄTKOWEGO.

Sytuacja w Palestynie na początku drugiego miesiąca strajku jest coraz bardziej naprężona. W dniu wczorajszym położone w bezpośredniem sąsiedztwie koncesji niemieckiej w Jerozolimie wielkie składy benzyny i olejów, znalazły się w niebezpieczeństwie, ponieważ podpalony został pobliski skład drzewa. Na szczęście ogień zdołano ugasić. Stan wyjątkowy został zaostrzony.

STRAJK ARABÓW TRWA.

Położenie w Jerozolimie jest nader naprężone. W nocy na peryferjach miasta rozlegają się strzały. Stan wyjątkowy ogarnia teraz już całe miasto. Akty sabotażu i podpaleń trwają w całym kraju w osiedlach żydowskich. Ludność żydowska zarzuca władzom Palestyny zbyt słabą akcję w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Strajk arabski trwa w całej pełni.

CZOŁGI I SAMOCHODY PANCERNE NA ULICACH.

W związku z zajściami w Palestynie, oddziały piechoty brytyjskiej wraz z lekkiemi czołgami i samochodami pancernemi, krążyły wczoraj na ulicach małych miasteczek i wsi w całym kraju. Liczba Żydów, zabitych od początku rozruchów, wynosi 25 osób.

NA DRODZE JEROZOLIMA — HAIFA.

Dla ochrony linji kolejowej w Palestynie wydano specjalne zarządzenia. Na drodze Jerozolima Haifa wszystkie pojazdy kontrolowane są przez samochody z żołnierzami. Oddziały wojskowe patrolują na drogach.

ZABICI OBYWATELE POLSCY.

Trzej zabici w ub. sobotę w kinie Żydzi, są obywatelami polskimi. Konsul R. P. Kurnikowski natychmiast przybył do szpitala — gdzie znajdują się ciała zmarłych, odwiedził wdowy po zabitych i wziął udział w pogrzebie, który przybrał imponujące rozmiary, — mimo to jednak odbył się bez zakłócenia spokoju.

ATAK ARABÓW NA TRUMNĘ.

Pogrzeb zabitego onegdaj obywatela austrjackiego w Jerozolimie dał powód do nowych zajść. Grupa, złożona z około 1000 Arabów, zaatakowała konduktżałobny i zabrała trumnę. Policja rozproszyła zebranych, którzy pozostawili trumnę.

ZAPOWIEDŹ WYSŁANIA DO PALESTYNY KOMISJI ŚLEDCZEJ.

Minister Kolonji Thomas oznajmił w Izbie Gmin, że Rząd brytyjski postanowił zwrócić się do króla o mianowanie komisji celem przeprowadzenia dokładnego zbadania powodów niepokojących wydarzeń w Palestynie.

NEGATYWNE STANOWISKO ANGLJI WOBEC ŻĄDAŃ ARABÓW.

W Palestynie wydano zarządzenia, zabraniające wyrobu, sprzedawania i posiadania sztyletów i noży. Zastosowano również ową procedurę sądową dla przyśpieszenia wyroków. Zapowiedź min. Thomasa wysłania do Palestyny komisji brytyjskiej, zarówno jak oświadczenie, że wyjazd delegacji Arabów do Londynu jest już niepotrzebny, wywołały w Palestynie wielkie wrażenie. Wiadomości te rozeszły się równocześnie z ogłoszeniem kwoty imigracyjnej Żydów i uważane są za wyraz ujemnego stosunku W. Brytanji do nacjonalistów arabskich. Jerozolima, wobec nieczynności sklepów, ustawienia na ulicach zasieków z drutu kolczastego i patrolujących oddziałów wojskowych, sprawia wrażenie oblężonego miasta.

***

Zarówno Żydzi, jak Arabowie, zajęli niechętne stanowisko wobec zapowiedzianej przez min. Thomasa komisji do zbadania ostatnich zaburzeń w Palestynie. Arabowie uważają desygnowanego na prezesa komisji lorda Snell'a za przychylnego dla Żydów. Żydzi uważają, że komisja jest niepotrzebna, gdyż prawo imigracji żydowskiej do Palestyny nie może nieć odwołaniu.

IMIGRACJA ŻYDOWSKA NIE ZOSTANIE WSTRZYMANA.

Rząd brytyjski przyznał Agencji Żydowskiej 4,500 certyfikatów imigracyjnych do końca październiku r. b.

Komunikat P.A.T.

Pierwsze oświadczenie publiczne

premjera Sławoja-Składkowskiego

Przemówienie p. premjera gen. dr. Felicjana Sławoj - Składkowskiego, wygłoszone na walnym zjeździe „Koła Piątaków" w dniu 17 b. m.:

Koledzy!

Przyszedłem tu zameldować Wam, że z rokazu pana Prezydenta i gen. Rydza - Śmigłego zostałem premjerem. Przyszedłem również tutaj, ażeby pokrzepić się waszą obecnością, żeby zaczerpnąć ducha Komendanta, który napewno wśród nas w naszych obradach bierze udział (zebrani wstają). Przyszedłem zaczerpnąć ducha Komendanta dlatego, że idę do walki.

Przypomnijmy sobie, koledzy, jak to było dawniej z walką.

Jeżeli ktoś z nas szedł na patrol, to wtedy koledzy mu pomagali; jeżeli bagnet siedział źle na lufie, to koledzy pożyczali mu swego bagnetu, jeżeli miał pustą ładownicę, to każdy dorzucił mu po łódce naboi do ładownicy, jeżeli manierka dzwoniła jak dzwon, bo była pusta, to dawali mu kawy lub chociażby wody, — ażeby coś miał na patrolu.

Ale nie to było najważniejsze.

Najważniejszem było to, że idący na patrol czuł za sobą oparcie swoich kolegów. Byli za nim koledzy z jego siłwy, była za nim jego sekcja, był za nim jego pluton.

Dzisiaj, koledzy, z rozkazu Śmigłego idę na patrol. Przyrzekam Wam, że nie pójdę w czasie patrolowania od chałupy do chałupy szukać jajek i sera. Będę tym, który będzie patrolował, aby ochraniać wasze siły.

Ja zato, koledzy, chcę od was, bym miał tę pewność, że kiedy usłyszycie, że ja walczę tam na przedzie, abyście mnie wsparli, abyście mi pomogli, abym czuł również, że nie jestem sam, że Wy mnie rozumiecie, że Wy mi dajecie możność, jeżeli nie zwycięstwa, to wytrzymania w walce.

Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. To jest bezrobocie, to jest brak zgody wśród nas, to chęć krytykowania wszystkich, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć.

Proszę was, koledzy, bardzo o pomoc w tej walce. Jeżeli nie pomożecie mi, to byłbym głupi, gdybym myślał, że zwyciężę.

Jeżeli pomożecie mi, to wtedy możliwe jest, że zbudzi się Polska taka, jaką Komendant kazał nam widzieć w dniu 6 sierpnia. (PAT.)

Hitler się nie śpieszy

Czeka na zupełne wyjaśnienie sytuacji

„Times" donosi: „Ambasador brytyjski w Berlinie odbył z kanclerzem Hitlerem w zeszłym tygodniu długą rozmowę, po której członkowie gabinetu brytyjskiego doszli do przekonania, *że nie należy spodziewać się żadnej odpowiedzi Niemiec na kwestjonarjusz brytyjski przed objęciem urzędowania przez Rząd francuski.* Hitler pragnie dowiedzieć się, czy nowy Rząd francuski zajmie wobec paktu francusko-sowieckiego to samo stanowisko, jakie zajmuje Rząd obecny, i dopóki sytuacja nie zostanie całkowicie wyjaśniona, *nie chce udzielić żadnych ostatecznych zapewnień co do swego stanowiska wobec kwestji paktu o nieagresji z Sowietami.* W tych warunkach członkowie gabinetu brytyjskiego uważają, że wizyta lorda Halifaxa w Berlinie nie byłaby w chwili obecnej celowa. Gotów będzie on jednak udać się do Berlina, skoro tylko Rząd brytyjski uzna, że tego rodzaju akcja jest pożądana". (PAT.).

W Boliwji po rewolucji

W stolicy Boliwji panuje zupełny porządek. Strajk został zakończony. Pułkownik Toro, który wraca z Chaco, obejmie niewątpliwie stanowisko Prezydenta Republiki. Powoła on zapewne do życia nowy gabinet na miejsce Rządu prowizorycznego utworzonego onegdaj. (PAT.)

Rozstrzelano kilkuset Abisyńczyków

Agencja Reutera podaje na podstawie opowiadań podróżnych, przybyłych z Addis-Abe by, że skazano tam na śmierć kilkuset Abisyńczyków za przechowywanie towarów, zabranych przy plondrowaniu stolicy i niewydanie broni. Według tych opowiadań, rozstrzeliwano skazanych z karabinów maszynowych grupami po 40—50 ludzi. (PAT.).

Pułk. Koc wraca do armji?

W kołach politycznych słychać, iż b. prezes Banku Polskiego, pułk. Adam Koc, mianowany będzie wiceministrem spraw wojskowych.

Stanowisko to opróżnione zostało przez powołanie gen. Sławoj-Składkowskiego na urząd premjera. Pułk. Kocowi podlegać mają sprawy gospodarcze i przemysłowe, związane z zaopatrzeniem uzbrojeniem armji. (PRESS).

W Meksyku

Strajk kolejarzy

W poniedziałek w nocy rozpoczął się w Meksyku strajk kolejarzy. Początek strajku obwieściły syreny i gwizdki lokomotyw. Prowadzone przez cały dzień wczoraj szy w pałacu Prezydenta rokowania, początkowo nie dały żadnego wyniku. Pracę porzuciło przeszło 50 tysięcy robotników i urzędników. Na dworcach i w warsztatach kolejowych wywieszono czerwone sztandary. Patrole strajkujących nie dopuszczają nikogo do warsztatów.

***

Związkowa komisja pojednawczo - arbitrażowa orzekła, że strajk kolejarzy jest „bezprawny". Komisja wyznaczyła strajkującym 24 godziny czasu do powrotu do pracy, w przeciwnym razie umowy o pracę zostaną rozwiązane, a koleje będą mogły angażować nowych robotników.

W Meksyku odbyło się zebranie 5000 strajkujących, na którem zgłoszono wniosek, wzywający innych robotników do ogłoszenia strajku powszechnego.

***

W ostatniej chwili, gdy sytuacja niesłychanie się zaostrzyła — kolejarze naskutek osobistej interwencji Prezydenta Republiki postanowili powrócić do pracy.

Prezydent Republiki Cardenas, oświadczył, że usługi, jakie oddał klasie robotniczej, dają mu prawo domgać się ich współpracy. Sprawa zatargu zostanie załatwiona przez sądy pracy.

Uchwalona przez komitet wykonawczy związku kolejarzy rezolucja w tej sprawie głosi, że związek poleci przystąpić do pracy zgodnie z apelem Prezydenta Republiki zastrzega sobie jednak prawo omówienia środków, niezbędnych dla przeprowadzenia swych postulatów.

Robotnicy Państwowych Zakładów Tele i Radjotechnicznych, pomimo własnych przeżyć w r. 1933, składają zł. 1064 gr. 30 na wdowy i sieroty po poległych w Krakowie i we Lwowie na znak swojej solidarności z robotnikami Krakowa i Lwowa.

W dniach 20 i 21 czerwca w Krakowie „Dni Kultury Robotniczej"

Program francuskich Związków Zawodowych

W paryskim „Peuple", organie związków zawodowych, tow. Jouhaux, sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy (tak nazywają się we Francji klasowe związki zawodowe, wzmocnione obecnie dzięki zjednoczeniu się obu odłamów, socjalistycznego i komunistycznego), podaje krótki zarys programu związków zawodowych, który — zdaniem Jouhaux — winien stać się program Rządu lewicowego.

Tow. Jouhaux oświadcza, że nowy Rząd, by usprawiedliwić nadzieje ludności, pokładane w zwycięstwie lewicy, winien przedewszystkiem zająć się sprawami gospodarczemi, dostarczyć pracy bezrobotnym, podnieść siłę nabywczą mas, ukrócić nędzę.

Dla uruchomienia robót publicznych na wielką skalę, potrzeba pieniędzy. Skąd je wziąć? Jouhaux wskazuje na tych, co je mają i zamiast lokowania ich zagranicą, mogliby i powinniby pozostawić je w kraju dla celów podniesienia życia gospodarczego. Jouhaux nie łudzi się jednak, by klasy posiadające zdobyły się na tego rodzaju prawdziwy patrjotyzm.

Wysuwa on natomiast inny projekt, niejednokrotnie już zresztą głoszony przez C. G. T. (Powszechna Konfederacja Pracy). Projekt ten przewiduje utworzenie „Państwowego Funduszu Reasekuracyjnego". Odpowiedni projekt jest już dawno gotów. Wychodzi on z założenia, że wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe reasekurują się i czynią to na rynkach zagranicznych; otóż byłyby one zmuszone do reasekuracji w 50 proc. na rynku krajowym, w nowej instytucji, cieszącej się gwarancją państwową. Byłaby to pierwsza akcja rządowa w walce z kryzysem. — Rząd rozporządzałby odrazu większą sumą pieniędzy na roboty publiczne.

Dalej Jouhaux zaleca wprowadzenie 40-godz. tygodnia pracy. Ponieważ chodzi tu o reformę charakteru międzynarodowego, wprowadzonoby ją narazie w robotach publicznych, w zamówieniach rządowych, w departamentach i komunach.

„Klasa robotnicza — kończy swój artykuł tow. Jouhaux — formułując swe postulaty, nie wymaga niczego, co przekraczałoby możliwości Rządu. Klasa robotnicza chce, by wyprowadzono ją z nędzy.

Trzeba ją posłuchać".

Gorączka złota w Abisynji

Zaledwie umilkły ostatnie strzały w Abisynji, a we Włoszech ucichły fanfary zwycięskie, zaczęła się pielgrzymka do Abisynji wszystkich tych, którzy z pobitego kraju spodziewają się zysków dla siebie. Nowa „kolonja" włoska ma wyżywić wszystkich tych, którzy w kraju ojczystym nie mogli znaleźć dla siebie chleba i pracy.

Wojna, która pochłonęła miljony, a która jeszcze przez długie lata wymagać będzie od narodu włoskiego wielkich ofiar pieniężnych, ma już zacząć rentować gwoli zaspokojenia chciwości mniejszych i większych geszefciarzy. Odkryto nowy lud kolonjalny, któremu będzie się narzucać produkty cywilizacji europejskiej. Gorączka złota abisyńskiego opanowała dziesiątki tysięcy Włochów i urzędy wydające zezwolenia na wjazd do okupowanego kraju są zasypywane podaniami przedsiębiorców i poprostu awanturników, wybierających się do Abisynji po złote runo.

Największy ruch widać w ministerjum Kolonij w Rzymie, które dosłownie zasypane jest dziesiątkami tysięcy podań, nadchodzących z różnych stron kraju, o zezwolenie na wjazd do Abisynji, celem stałego osiedlenia, otwarcia przedsiębiorstwa, otrzymania posady i t. d.

Petenci ci niewiele wiedzą o Abisynji. Marzą oni o kopalniach złota, o źródłach nafty, o drogocennych kamieniach i są święcie przekonani, że tam, w dalekiej Afryce, uśmiechnie się do nich fortuna, która w ojczyźnie odwracała od nich swe lica.

Ludzie nagwałt uczą się języka amharyckiego, a nauczyciele wykładający we Włoszech najbardziej używany w Abisynji język z godziny na godzinę podbijają ceny lekcji. Każdy bowiem z pośród tysięcy wybierających się do Abisynji marzy o tem, by po przybyciu do Addis Abeby mógł łatwo porozumiewać się z tubylcami i płynnie władać ich językiem. We wszystkich miastach tworzą się komplety, słuchające wykładów języka amharyckiego, a towarzystwa i biura podróżnicze oblegane są przez tych, co już uzyskali prawo wjazdu do Abisynji.

Wśród ubiegających się o zezwolenie na wyjazd do Abisynji są przedstawiciele różnych zawodów. A więc jakiś właściciel stacji benzynowej w Veronie, któremu nieświetnie się powodzi, usłyszał, że Włosi budują w Abisynji autostrady, prosi więc o zezwolenie na wyjazd, gdyż zamierza zbudować w Addis-Abebie stację benzynową. Wiele jest też podań od chłopów, którzy proszą o nadział ziemi, zastrzegając się jedynie, „byle nie w górach". Pozatem wśród petentów licznie są reprezentowani elektrotechnicy, monterzy, inżynierowie, stolarze, kowale, zegarmistrze oraz inni rzemieślnicy, pragnący założyć warsztaty w Abisynji. Przeszło dwudziestu kiniarzy złożyło podania o wizę do Abisynji, gdzie chcą otworzyć kina i wyświetlać obrazy z życia włoskiego i w ten sposób przekonywać Abisyńczyków, że dobrze się dla nich stało iż Włosi zaczną ich cywilizować.

Zgłosiła się także trupa teatralna, która zamierza założyć stały teatr w Addis Abebie oraz wędrowny teatr, któryby kolejno odwiedzał mniejsze miasta abisyńskie. Utworzyła się także orkiestra złożona z bezrobotnych muzyków, która pragnie wyjechać do Abisynji, gdzie zamierza koncertować, poszczególni zaś członkowie orkiestry będą wtajemniczać Abisyńczyków, gdzie zamierza koncertować, poszczególni zaś członkowie orkiestry będą wtajemniczać Abisyńczyków w arkana sztuki muzycznej. W podaniu tem powiedziano o Abisyńczykach, że „bractwo to tylko bębnić potrafi".

Wybiera się także do Abisynji cyrk wędrowny, który dotychczas produkcjami swemi imponował chłopom sycylijskim. Widocznie interes na Sycylji nie prosperował, skoro przenosi się do Afryki. Jadą pozatem fryzjerzy, chcący uszczęśliwić młode Abisynki wieczną ondulacją, dentyści, lekarze bez praktyki, właściciel lodziarni włoskiej (galateria italiana), który spodziewa się robić kokosy pod rozpalonem niebem Abisynji, a wreszcie swat, który chce otworzyć w Addis Abebie biuro matrymonjalne, bo żenią się ludzie nawet zupełnie niecywilizowani.

Jakiś spryciarz złożył podanie o zezwolenie na otwarcie w Abisynji fabryki parasoli. „Podczas długiego okresu deszczowego w Abisynji — pisze ten włoski „Kulturträger" — jest parasol artykułem codziennej potrzeby".

Najciekawsze jest, że żaden z pośród tych przedsiębiorców, chcących uszczęśliwić czarnych płodami kultury europejskiej nie zastanawia się, skąd biedni Abisyńczycy wezmą pieniądze na kupno parasoli, na plombowanie zębów, na wieczną ondulację, na bilety do teatru i t. p.

Większość tych geszefciarzy i awanturników czeka zawód i rozczarowanie. Abisynja jest po części krajem urodzajnym, ale nie posiada tego rodzaju naturalnych bogactw, któreby mogły zaspokoić apetyty poszukiwaczy złota w Abisynji. Niewątpliwie niektórzy wielcy kapitaliści zaczną eksploatować Abisynję, ale przecież poto popierali zbójecką tę wyprawę, żeby z czasem zbierać owoce z podboju tego kraju.

Cień Abisynji nad Europą

„Le Journal de Moscou" z dnia 19 b. m. w artykule wstępnym p. t. „Po sesji Rady Ligi Narodów", podkreśla, że ani W. Brytanja, ani Francja, ani państwa, znajdujące się w bezpośredniem sąsiedztwie ogniska wojennego włosko - abisyńskiego i posiadające najbardziej skuteczne środki przeciwdziałania napastnikowi, który państwom tym bezpośrednio zagraża, nie zaproponowały **żadnych środków pozytywnych i radykalnych przeciw zwycięzcy, który stracił wszelkie poczucie i wszelką miarę.** Dlatego nie można się dziwić, że państwa, położone dalej, które nie mogą zastosować żadnych poważniejszych środków technicznych przeciwko napastnikowi, nie wystąpiły z propozycją tego rodzaju. Autor artykułu zdaje sobie sprawę z tego, **że w chwili obecnej niewiele można uczynić dla przywrócenia niepodległości Abisynji,** mimo to jednak wyraża zdziwienie, dlaczego W. Brytanja nie wystąpiła z propozycją **zamknięcia kanału Suezkiego** ani na początku wojny, ani na ostatniej sesji Rady Ligi. Zdaniem autora, **mniejsze państwa, reprezentowane w Radzie, poparłyby propozycję tę do blokady włącznie, gdyby W. Brytanja wystąpiła zdecydowanie i kategorycznie.** Nawet gdyby propozycja taka nie znalazła jednomyślności, to jednak wywarłaby zawsze wpływ na napastnika. Przez takie wystąpienie W. Brytanja zyskałaby sympatję i poparcie licznych państw, które znajdują się pod groźbą napaści włoskiej, lub jakiejkolwiek innej. Poparcie takie nie będzie możliwe, jeżeli W. Brytanja zmierzając do skupienia koło siebie sił walczących o pokój i statut Ligi Narodów, **wkracza na drogę układów z innym gwałcicielem paktów — z Niemcami, które dla pokoju europejskiego są bardziej groźne, niż** Włochy. Porozumienie angielsko - niemieckie, pisze autor, miałoby niebezpieczny skutek dla całego świata, nie wyłączając i W. Brytanji. Trudno sobie wyobrazić wówczas, aby Francja podtrzymała W. Brytanję we flircie z Hitlerem. Bez poparcia Francji walka W. Brytanji przeciwko Włochom jest niemożliwa, Niemcy zaś nieobecne na Morzu Śródziemnem, nie mogą zastąpić Francji, zresztą **Mussolini gotów będzie poświęcić Austrję, aby nie stracić zdobytego imperjum.** Tego rodzaju polityka może pociągnąć za sobą jeszcze i ten niepożądany dla W. Brytanji skutek, że wobec zbliżenia angielsko - niemieckiego państwa, zagrożone przez agresję niemiecką, nie będą mogły pozostać biernemi. Mogą one zbliżyć się do Włoch, a wówczas wszelkie rachuby W. Brytanji na Niemcy staną się bezprzedmiotowemi. Dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa — pisze autor — walka nawet razem z Włochami przeciwko agresji niemieckiej jest bardziej niezbędna, niż szukanie poparcia Niemiec, które w walce przeciwko Włochom może być tylko fikcją.

SUKNIE
PŁASZCZE
„Mirande"
Pod osob. kier. M. HOPMANA
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 152, telefon 61°-91
FILJA I-SZA: Chmielna 14, telefon 656-93.
FILJA II: Wierzbowa 6, tel. 544-07, w gmachu Hotelu Angielskiego

Pustynia Dankalji
ma być zamieniona w jezioro

Agencja Stefani donosi: technicy włoscy badają możliwości obrócenia pustyni Dankalji, znajdującej się 140 mtr. poniżej poziomu morza w jezioro sztuczne przez przeprowadzenie wielkiego kanału od Meder do Morza Czerwonego. Urzeczywistnienie tego projektu miałoby niezwykle doniosłe skutki dla całej północno - wschodniej Abisynji: Pustynia otrzymałaby klimat łagodny, korzystny dla uprawy zboża i roślin pastewnych. Stworzonoby możliwość instalacji elektrowni, opartej na t. zw. białym węglu, t. j. sile wodnej, która mogłaby obsługiwać znaczne połacie Afryki wschodniej. Możnaby też wyzyskać tę siłę dla instalacyi irygacyjnych.

Pan Bóg na usługach faszyzmu włoskiego

Z okazji otwarcia wystawy prasy katolickiej w Rzymie, papież Pius XI wygłosił przemówienie, w którem m. in. oświadczył:

„Bóg widocznie błogosławił tę wystawę przez to, że zbiegła się ona z radością tryumfu wielkiego i dobrego narodu, oraz z pokojem, który, spodziewamy się, stanie się wstępem do prawdziwego pokoju w Europie i na świecie".

Może to i dobra dyplomacja, ale chrześcijaństwa niema w tem ani za grosz...

Jeszcze można, ale wkrótce może być zapóźno.

Jeżeli coś nas nieraz powstrzymuje od wydatku, nawet na raty, to obawa przed naruszeniem równowagi budżetu miesięcznego. Ten fakt pojęło i rozwiązało praktycznie Krajowe Towarzystwo Telefunken, przyjmując przy nabywaniu swoich znakomitych radjoodbiorników Ambasador i Special pożyczki państwowe (inwestycyjną i niektóre inne) po cenie nominalnej, sto za sto, bez żadnej straty na kursie.

Dobrze pomyślana inicjatywa Telefunkena tem bardziej jest na czasie, że zastępy zwolenników aparatów Ambasador i Special rosną i dzisiaj. Kto choć raz słyszał przepiękny, naturalny ton tych aparatów, kto widział ich działanie, ten już nie uspokoi się, dopóki sam nie stanie się posiadaczem radjoodbiornika Telefunken.

Termin przyjmowania pożyczek państwowych jest ograniczony, toteż trzeba się z nabyciem Telefunkena pośpieszyć. (X.)

„Wojna Abisyńska nie jest jeszcze ukończona"

Doradca wojskowy Negusa, turecki generał Wehib-Pasza, który w tych dniach przybył do Port-Saidu, został telegraficznie wezwany przez cesarza abisyńskiego do Jerozolimy. Wehib-Pasza oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że wojna abisyńska jeszcze nie jest ukończona.

Drogo płaci Holandja za tępienie szczurów

W Amsterdamie powołano do życia z ramienia zarządu miasta biuro tępienia szczurów. Według sprawozdania za rok 1935, zabito 2000 szczurów, co kosztowało 20.000 guldenów, czyli po 10 guldenów (około 36 złotych) za szczura.

Urzędowe dane o bezrobociu

Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju wynosiła według danych biur pośrednictwa pracy funduszu pracy w dniu 15 b. m. ogółem 378.493 osób.

Może dlatego kanał Suezk
nie został zamknięty

Rada nadzorcza Tow. Kanału Suezkiego postanowiła zaproponować na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów, które odbędzie się w połowie czerwca, wypłacenie dywidendy w wysokości 540 fr. od jednej akcji za r. 1935. Wzrost zysków Tow. Suezkiego zawdzięcza w głównej mierze opłatom, pobieranym od statków włoskich, przewożących materjał wojenny do Abisynji.

Porażka Rządu Baldwina

Wczoraj podczas drugiego czytania ustawy o górnictwie jedna z poprawek rządowych napotkała na ostrą opozycję zarówno partji robotniczej, jak i części stronnictwa konserwatywnego. W związku z tem premjer Baldwin musiał wycofać poprawkę i odroczyć drugie czytanie ustawy na pewien czas. Niektóre dzienniki poranne podają, że Rząd znajdował się w niebezpieczeństwie otrzymania votum nieufności.

Gwardja osobista Hitlera
zbuntowała się

„Daily Herald" donosi z wiarygodnego źródła, że 200 osób gwardji osobistej Hitlera, należącej do „Sztafet Ochronnych" (S.S.) aresztowano i odesłano do specjalnie przygotowanego obozu pod Berlinem, gdzie ich poddają badaniom i torturom. Powód aresztowania: bunt i sprzysiężenie przeciw Hitlerowi.

Po wykryciu buntu, Goering jako szef Gestapo (tajnej policji) nakazał aresztowanie 200 gwardzistów, a jednocześnie roztoczył ścisłą kontrolę nad Himmlerem, szefem S. S., starym rywalem Goeringa.

Bunt w bezpośredniem otoczeniu Hitlera miał wywołać wśród dygnitarzy hitlerowskich wielkie przygnębienie. Do gwardji osobistej Hitlera nie przyjmowano bowiem nikogo, ktoby nie dawał pełnej gwarancji wierności i „prawomyślności" hitlerowskiej.

Germanizacja Śląska Opolskiego

„Nowiny Codzienne", wychodzące w Opolu, donoszą: z rozporządzenia władz administracyjnych zamieniono nazwy polskie następujących miejscowości na Śląsku opolskim: Pow. kozielski: Łąki na Wolfswiesen. Pow. opolski: Komprachcice na Gumbertsdorf, Dziekańśtwo na Dechansdorf, Jaskowice na Johannsdorf o. s., Folwark na Vorwerk o. s. gmina Rzeczyca pow. kozielskiego na Riedgrund. (PAT.).

SUKNIE
KOMPLETY I BLUZKI
OSTATNIE NOWOŚCI LETNIE W WIELKIM WYBORZE
FUKS i OKNOWSKI
WARSZAWA NALEWKI 12 Tel. 12-10-50

Tajna policja do walki z komunizmem w Japonji

Z Tokio donoszą, iż japońskie ministerjum spraw wewnętrznych zaniepokojone szerzeniem się w kraju doktryn radykalnych oraz zalewem literatury propagandowej komunistycznej, wniosło do parlamentu projekt ustawy o wyasygnowaniu pół miljona jenów na wzmocnienie kadr tajnej policji politycznej w całym kraju. Pozatem projekt przewiduje obostrzenie cenzury, zwłaszcza w odniesieniu do publikacyj perjodycznych i broszur propagandowych. (ATE).

Zniknięcie walizy dyplomatycznej

Poseł brytyjski w Addis-Abebie sir Sidney Barton zwrócił się do brytyjskiego M. S. Z. telegraficznie z prośbą o wszczęcie dochodzenia w sprawie zniknięcia walizy dyplomatycznej konsulatu angielskiego w drodze z Addis- Abeby do Dżibuti.

Ciekawa uchwała

Centralny Komitet Ligi Młodzieży Komunistycznej (Komsomołu) uchwalił rezolucję, w której domaga się od profesorów i nauczycieli szkół średnich, by na egzaminach stawiali uczniom i studentom większe wymagania. (PAT).

Gąsienice niszczą zbiory

W miejscowości Rosmalen w Brabancji holenderskiej miljardy gąsienic rzuciły się na zbiory, — niszcząc je całkowicie. Zagrażają one również zdrowiu mieszkańców, zatruwają bowiem studnie. Wydane dotychczas zarządzenia okazały się nieskuteczne.

Pod znakiem swastyki

Naśladowanie hitleryzmu

A. T. E. donosi:

W niedzielę dnia 17 b. m. w salach Resursy Obywatelskiej w Warszawie odbyło się XVII doroczne walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Po przyjęciu sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności Związku za rok ubiegły, skolei przystąpiono do uchwalenia zgłoszonych wniosków, wśród których znajdował się wniosek zgłoszony przez okręgi pomorski i poznański, *a dotyczący, wykluczenia lekarzy żydów ze Związku.* Wnioskodawcy zażądali w sprawie tego wniosku głosowania tajnego. Gdy zgłoszony w tej sprawie wniosek upadł— *wówczas delegaci Okręgu Pomorskiego i Poznańskiego demonstracyjnie opuścili salę obrad.*

Wśród uchwalonych wniosków na podkreślenie zasługują: wniosek o wznowieniu Ministerjum Zdrowia Publicznego, jako samodzielnego resortu, bądź w połączeniu z resortem Opieki Społecznej pod kierownictwem ministra—lekarza; wniosek o zwołaniu w najbliższym czasie w Warszawie kongresu lekarzy dla rozważenia aktualnych problemów medycyny społecznej, oraz życia zawodowego lekarzy, celem udostępnienia najszerszym warstwom ludności wiejskiej pomocy lekarskiej i poprawy stosunków sanitarnych na wsi, oraz celem stworzenia nowych warsztatów pracy dla młodych lekarzy — wzywa się władze Związku, ażeby poczyniły odpowiednie starania w celu stworzenia stanowisk lekarzy gminnych w siedzibach wiejskich gmin zbiorowych.

Ten wniosek okręgów pomorskiego i poznańskiego jest dosłownie żywcem wzięty z arsenału obyczajów i ustaw „Trzeciej" Rzeszy. Trudno o przykład typowszy „hitleryzowania", któremu ulegli widocznie lekarze województw zachodnich. „Sąsiadowanie" bezpośrednie z „Trzecią" Rzeszą odegrało tu zapewne swoją rolę. A jednak pp. lekarze obu województw powinni zdać sobie sprawę, że w Rzeczypospolitej Polskiej **nie obowiązują ani ustawy,** ani obyczaje „Trzeciej" Rzeszy.— Przypominamy tym panom tę prawdę z prawdziwą przykrością.

Dnia 24-go maja (niedziela) o godz. 11-ej rano na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika na grobie

Aleksandra Dębskiego

współtwórcy Pierwszego „Proletarjatu" i P. P. S.

Do jak najliczniejszego udziału w tej Żałobnej Uroczystości zapraszają:

POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA.
STOW. b. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.
TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO.

Delegacje dzielnic partyjnych, bratnich związków i Stowarzyszeń wraz ze sztandarami stawią się na cmentarzu Powązkowskim przy grobie A. Dębskiego kwatera 196, rząd 4, grób 95, 96.

Planowość w przemyśle naftowym

Niedawno obradował w Borysławiu Zjazd Naftowy. Podjęto rezolucje w tym kierunku, że ich spełnienie wymagałoby wprowadzenia daleko sięgającej planowości.

Od szeregu lat polski przemysł naftowy przeżywa głęboki kryzys.

Z roku na rok spada produkcja ropy. Wynosiła ona (w cysternach 10-tonowych): 74.300 w roku 1928; 55.067 w 1933, 52.921 w 1934; 51.476 w 1935. Dzieje się to w okresie, gdy światowe wydobycie ropy wzrasta. Produkcja polska stanowi zaledwie 0,24 procent światowego wydobycia ropy.

Z drugiej strony niepomyślnie przedstawia się spożycie, które np. w roku 1935 wyniosło 325.216 ton produktów, zaledwie o 1,8% więcej niż w roku 1934, przyczem zwłaszcza spożycie najważniejszego produktu — benzyny kształtuje się niezwykle nisko.

W pierwszym kwartale r. bież. nastąpił niewielki wzrost produkcji ropy, której wskaźnik był o 2% wyższy od stanu w r. ub. — Zbyt był również wyższy (o 10 proc.), ale przedewszystkiem chodzi tu o eksport. Na rynku krajowym wzrost zakupów był wywołany powstrzymaniem się w poprzednim okresie w oczekiwaniu na zniżkę cen. Spożycie benzyny spada, co wiąże się ze słabym stanem motoryzacji. Ale nawet spożycie nafty kształtuje się nadal na niskim poziomie, co wiąże się z ciężką sytuacją wsi, gdzie nafta służy jako źródło światła. Już dziś widać, że nawet ostatnia zniżka cen nie zdołała poważnie ożywić spożycia tego produktu.

Natomiast, jeśli chodzi o ceny benzyny, kształtują się one nadal wysoko, co staje na przeszkodzie rozwojowi automobilizmu.

W związku z tą sprawą cen benzyny, pismo „Polityka Gospodarcza" zupełnie słusznie podaje w wątpliwość celowość dotychczasowego eksportu benzyny i produktów naftowych. Złoża nasze są na wyczerpaniu. Trzeba prowadzić intensywne i kosztowne wiercenia. Czy jest celowe, byśmy mieli trwonić ten kosztowny produkt na niepopłatny wywóz? (Naftę wywozi się po 6 groszy kg., gdy w kraju cena bez podatku wynosi 26 groszy; benzynę— wywozi się po 14 groszy, gdy w kraju sprzedaje — po 45 groszy).

Pismo oblicza na podstawie różnicy cen, że kraj dołożył do wywozu nafty 5.926.000 zł., do wywozu benzyny — 12.865.000 zł. w roku 1935.

A jednocześnie — jak się rzekło — wysoka cena benzyny stoi na przeszkodzie motoryzacji kraju. Nie jest to jednak przeszkoda jedyna: brak nam tanich samochodów (słaba produkcja krajowa, wysokie cła), brak sieci odpowiednich dróg, gdyż metoda przerzucania kosztu budowy dróg na automobilizm zawiodła. Podatek na t. zw. Państwowy Fundusz Drogowy przyczynił się do upadku automobilizmu, a na budowę i utrzymanie dróg dał niewiele.

Pragnąc więc zapewnić szerszy zbyt przemysłowi naftowemu w kraju, należy nietylko obniżyć ceny benzyny, ale ponadto wstąpić na drogę rozwoju automobilizmu i budowy dróg — ze środków państwowych.

To jedno — a dalej trzeba, jak to głoszą specjaliści, ożywić ruch wiertniczy, podnieść technikę kopalnictwa. Koła fachowe podnoszą konieczność zespolenia całej pracy wiertniczej, oparcia na podstawie naukowej przez odpowiedni rozwój Państwowego Instytutu Geologicznego, a dalej — rozwoju biura technicznego, któreby czuwało nad stanem technicznym dobywania ropy.

Jeśli chodzi o wiertnictwo —to powołany ostatnio do życia Fundusz Popierania Wiertnictwa Naftowego, o bardzo ograniczonych środkach (3.200.000 zł.) stanowić może zaledwie pierwszy krok w tej dziedzinie.

Doświadczenie polskiego przemysłu naftowego jest ciekawe z dwóch względów: 1) ujawnia się tu konieczność planowej reorganizacji i planowego kierownictwa całą gałęzią przemysłu, 2) okazuje się, że stan tej ważnej gałęzi przemysłu nie da się podnieść bez równoczesnego polepszenia sytuacji ogólnogospodarczej, której miernikiem jest rozwój automobilizmu. (W.).

W 24 rocznicę zgonu Bolesława Prusa

Wielbiciele Bolesława Prusa uczcili pamięć tego wielkiego pisarza, zgasłego w 1912 r. wmurowaniem tablicy w kościele Św. Krzyża. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się wczoraj. Tablica pamiątkowa, dłuta znanego rzeźbiarza Jackowskiego, siostrzeńca Prusa, pod profilem nosi napis:

ś. p. Aleksander Głowacki, Bolesław Prus. Wielki pisarz. Nauczyciel narodu 1847—1912.

Aby dać pojęcie o kryształowej duszy tego bojownika pióra, przytaczamy parę ustępów z artykułu jaki Prus zamieścił na początku 1906 r. w powstającym wówczas czasopiśmie „Młodość". Artykuł ten zamieszczony na czele numeru okazowego obok piór tych poglądów co Warski, Nałkowski, Krzywicki i inn. nosił tytuł „Oda do młodości". „Oda" ta jest najchlubniejszym przykładem niebywałej szczerości i uczciwości społecznej tego wielkiego pisarza.

Oto co pisał Bolesław Prus:

„Byłem stanowczym przeciwnikiem wszelkich ruchów rewolucyjnych, a przedewszystkiem strajków. W szczególności głosowałbym przeciw jakimkolwiek „nieporządkom" u nas z obawy, ażeby nasze niepokoje nie skłoniły rządu do ogłoszenia wojny świętej przeciw polakom „buntownikom", wojny, która cały naród mogłaby zjednoczyć z biurokracją przeciw nam, zakończyć się reakcją dla Rosji, a dla nas chyba wytępieniem. Otóż myśląc tak myliłem się... myliłem się... z największym zadowoleniem przyznaję to... myliłem się! Wbrew moim bardzo stanowczym mniemaniom w Rosji wybuchła rewolucja tymczasem bez udziału wojska; najważniejszą rolę odegrało w niej bezrobocie i w dodatku — powszechne; my również dopuszczaliśmy się niejakich „nieporządków" a nareszcie patrjotycz na Rosja nie tylko nie połączyła się ze swoim rządem przeciwko nam, nie tylko nie wypowiedziała nam wojny eksterminacyjnej, ale jeszcze ujęła się za nami i w szeregu swoich zasadniczych wymagań zapisała... autonomję Królestwa Polskiego!"

Tę swoją pomyłkę Prus tłomaczy w następujący sposób:

„Człowiek stary za wiele ma dogmatów, aby łatwo mógł uwierzyć w jakąś nową prawdę a nie dopiero pogląd; za wiele skupiło się w nim sympatji i antypatji, ażeby mógł pokochać rzecz nieznaną; za wiele ma nałogów, ażeby zdecydował się na jakieś nowe sposoby. Dodajmy podejrzliwość — owoc gorzkich doświadczeń, pesymizm nieodłączny od wszelkiego rodzaju zawodów... Tymczasem młodość dzięki nieustannemu dopływowi energji chce i musi zużywać ją — choćby w niebezpieczeństwach; — wszystkim cieszy się i kocha wszystko, gdyż sama jest niewyczerpanym źródłem radości".

Prostota, szczerość i siła przekonania w tym przyznaniu się do zmiany poglądów na problem rewolucji, dają pojęcie o tych walorach, jakimi wielki pisarz oddziaływał na umysłowy ruch Polski przez tyle dziesiątków lat zjednując sobie nadewszystko serca młodzieży. **F.**

W Str. Narodowym

„Nie rozumie ducha czasu"

Jak nam piszą z Poznania, p. Marjan Seyda został odsunięty całkowicie od udziału w kierownictwie Str. Narodowem na terenie województw zachodnich.

P. Marjan Seyda należał do najwierniejszych współpracowników p. Romana Dmowskiego. Bogiem a prawdą trzebaby powiedzieć, że przed wojną pewnego razu URATOWAŁ p. Dmowskiego, kiedy w Lidze Narodowej wybuchł bunt przeciw głosowaniu Koła Polskiego w Dumie Państwowej Rosji carskiej za poborem rekruta. To głosowanie zaaplikował Ojczyźnie właśnie p. Dmowski i trochę na własną rękę. Później, podczas wojny, p. Seyda był, jak się napisało, „najwierniejszy spośród wiernych", po wojnie w r. 1923 ustąpił z ministerjum spraw zagranicznych dobrowolnie, by oddać p. Dmowskiemu ster do rąk własnych. Słowem, — lojalność bezsporna.

Teraz p. Seyda znalazł się „poza burtą"; jako że „nie rozumie ducha czasu"; innemi słowy, — NIE CHCE PADAĆ PLACKIEM PRZED „TRZECIĄ" RZESZĄ. Wystarczy?...

Tak to wyglądają stosunki i stosuneczki wewnętrzne w Stronnictwie Narodowem... Bardzo miłe Stronnictwo!... AR.

Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce

zawiadamia, że odczyt zbiorowy na temat

„BEZDROŻA NACJONALIZMU"

odbędzie się dnia 20-go b. m. o godz. 20-ej w sali Warszawskiego Tow. Higjenicznego przy ul. Karowej 31.

Zagaja Andrzej Strug. Referują: Norbert Barlicki, prof. Stefan Czarnowski, Wanda Wasilewska i Władysława Weychert - Szymanowska.

Bilety w cenie 55 groszy do nabycia przy wejściu. Przedsprzedaż w Sekretarjacie Ligi (Warszawa, Królewska 16) od godz. 10 do 12 i w Administracji „Robotnika" (Warecka 7). Bilety, sprzedane na dzień 17 b. m., uprawniają do wstępu na odczyt w dniu 20 b. m.

Ofiary

dla rodzin po poległych robotnikach w Krakowie

O. K. R. KRAKÓW KWITUJE:

Robotnicy Fabryki „Dermos" w Krakowie 14.75.

Administracja „Robotnika" zebrane 500.—.

M. Lahy - Hollebecque 22 Paryż 110 zł.

Koło Stow. Urzędn. Państwowych Rz. Posp. przy Głównym Urzędzie Statystycznym w Warszawie 70.—.

Piaskarze przez tow. Gędziora w Krakowie 2.65.

Tow. Zielgelfarb zebrane na listę 12 zł.

Grupa inteligentów w Krakowie 18.50.

Tow. Cz. P. zebrane wśród towarzyszy w Bochni 25.50.

Górnicy Oddział Nr. 71 Borysław C. Z. G. 400 zł.

Związek Zaw. Drukarzy Katowice dla Ofiar Krakowa i Lwowa 71.78.

Rzepka Józef, Koło 10.53.

ZE ZBIÓRKI PRZEPROWADZONEJ Z RAMIENIA ZWIĄZKU PRAC. KOM. I INST. UŻYTECZN. PUBL. W POLSCE ODDZIAŁ I. W KRAKOWIE A ZEBRANE PRZEZ ZARZĄDY SEKCYJ:

Wyższy urzędnik z Elektrowni M. zł. 10—.

Torba Adam zł. 1.50.

Sekcja Budownictwa M. przez tow. Biedronia zł. 136.60.

Sekcja Gazowni M. przez tow. Synowca zł. 583.00.

Sekcja Zakładu Czyszcz. M. przez tow. Pawlika zł. 307.20.

Jaworski Tadeusz „Cmentarz" zł. 5.00.

Franaszek Franciszek „Cmentarz" zł. 3.00.

Ściślo Piotr „Cmentarz" zł. 3.00.

Charmala Władysław zł. 5.00.

Kostuch Józef zł. 2.50.

Sekcja Rzeźni M. przez tow. Spytkowskiego zł. 38.50.

Sekcja Niższ. Funkcjon. przez tow. Krówkę zł. 135.00.

Sekcja Elektrowni M. przez tow. Wiarowskiego zł. 128.00.

Sekcja Elektrowni M. przez tow. Wilkoszewskiego zł. 330.00.

Danko Marjan zł. 1.00.

Buczek Józef zł. 2.00.

Sekcja Ogrodów M. dzienni zł. 34.70.

Buczkowski Zygmunt zł. 16.00.

Sekcja Tercjanów przez tow. Skalnego zł. 154.50.

Pondlawa Anastazja zł. 2.00.

Szczygieł Jan zł. 3.00.

Skórski Władysław zł. 3.00.

Dobosz Jan zł. 2.00.

Rojowicz Jakób zł. 2.00.

Dziobek Henryk zł. 2.00.

Przekupień Gerwazy ze zbiórki od prac. Cmentarnych zł. 15.00.

Sekcja M. Wodoc. i Kanal. przez tow. Fryca zł. 250.00.

Sekcja M. Wodoc. w Bielanach przez tow. Sobestę zł. 80.00.

Sekcja M. Wodoc. w Bielanach przez Szwajda Jan zł. 67.00.

Bzdyl Piotr ze zbiórki w Muz. Nar. zł. 7.00.

Szwabowski Edward ze zbiórki od prac. Ogrod. M. etatowych zł. 41.50.

Wyższy urzędnik z Elektrowni M. poraz drugi zł. 15.00.

Razem złotych 2.336.00.

P. C. WODEHOUSE. **42)**

Burzliwa pogoda

Z upoważnienia autora przełożyła B. Kopelówna

ROZDZIAŁ VII.

Sue stała, opierając się o mur strzelniczy zamku Blandings, z podbródkiem wspartym na dłoniach. Oczy miała zamglone; usta — tworzyły wąski, czerwony pasek, znamionujący depresję. Na gładkiej bieli czoła rysowała się mała zmarszczka rozpaczy.

Instynkt szukania wysokich miejsc — jak u małego nerwowego kotka, który lęka się nieokreślonych niebezpieczeństw na niższych poziomach — kazał jej wdrapać się na tę wysokość. Przeszedłszy przez bramę, za którą wysypane żwirem przejście dzieliło wschodnie skrzydło zamku od środkowej części — spostrzegła otwarte drzwi, prowadzące na tajemnicze kamienne schody, — a wszedłszy po nich, znalazła się na dachu, skąd rozciągał się widok na całe Shropshire.

Zmiana wysokości nie wpłynęła ani trochę na zmianę nastroju Sue. Była godzina czwarta parnego, chmurnego, przytłaczającego popołudnia — i świat spowiła posępna cisza. Fala gorąca, która przez ostatnie dwa tygodnie piekła Anglję — obecnie odbywała przykry proces ,mający zakończyć się burzą z piorunami. Shropshire pod ołowianem niebem przybrało posępny i zadumany wygląd. Kwiaty w ogrodach pochylały się żałośnie. Jezioro tworzyło szarą plamę, a rzeka w kotlinie na dole wyglądała jak nić bladego, spłowiałego srebra. Zniknął także przyjazny urok kęp szkockich sosen, zdobiących park. Teraz wydawały się czarne, złowróżbne i groźne, jakgdyby mieszkały wśród nich czarownice w małych, koślawych chatkach.

— Uf — rzekła Sue, czując nienawiść do Shropshire. Aż do tej chwili — z wyjątkiem paru krów z ich tajemnemi troskami — ani jedno żywe stworzenie nie złagodziło ponurego widoku. Było tak, jakgdyby życie, zniechęcone stanem pogody, zamarło na ziemi. Ale gdy Sue odezwała się, potrząsając głową z przelotnym grymasem na twarzy — dostrzegła na ścieżce w dole znajomą postać. Osoba ta spojrzała w górę, zobaczyła Sue, zamachała ręką i zniknęła w kierunku bramy. Wkrótce na kamiennych schodkach rozległo się głuche dudnienie — i ukazała się głowa Monty'ego Bodkina w kapeluszu z obwisłemi skrzydłami.

— Jak się masz, Sue. Jesteś sama?

Monty, który zdawał się być — tak, jak wszystko inne — pod działaniem pogody, zasapał, zdjął kapelusz, powachlował się nim — i odłożył go.

— Co za dzień! — zauważył. — Jesteś tu długo?

— Około godziny.

— Siedziałem zamknięty z tym jegomościem Pilbeamem w palarni. Poszedłem, aby napełnić papierośnicę — i wdałem się z nim w rozmowę. Opowiadał mi o sobie. Interesujący gość.

— Według mnie, to glista.

— To glista — zgodził się Monty. — Ale nie uważasz, że nawet glisty budzą więcej, aniżeli przemijające zainteresowanie, jeżeli prowadzą prywatne agencje wywiadowcze? Wiedziałaś, że to prywatny detektyw?

— Tak.

— O... to jest robota, którąby mi się podobała.

— Nie cierpiałbyś jej, Monty. Zaczajanie się, szpiegowanie ludzi...

— Ale pamiętaj, że ze szkłem powiększającem!— rzekł Monty. — Nie uważasz, że jest różnica, jeżeli ktoś robi to ze szkłem powiększającem? Nie? No, może masz rację. W każdym razie przypuszczam, że to wymaga specjalnych uzdolnień. Nie dostrzegłbym śladu, potrzebnego do ujawnienia czegoś, nawet gdybyś mi go przyniosła na szpikulcu. Słuchaj, widziałaś kiedy taki dzień? Mam uczucie, jakgdybym znajdował się na patelni. Przypuszczam jednak, że tu nie jest gorzej, niż gdzieindziej.

— Przypuszczam.

Monty obrzucił to, co go otaczało, sentymentalnem spojrzeniem.

— Już jest chyba piętnaście lat od czasu, kiedy byłem ostatnio na tym dachu. W dzieciństwie nie można mnie było stąd ściągnąć. Za tym filarem wypaliłem pierwszego papierosa. Trochę na lewo jest miejsce, gdzie potem chorowałem. Widzisz tę grupkę kominów?

Sue spojrzała.

Pokwitowania

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI

Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie zł. 5.

NA KOLONJE LETNIE R. T. P. D.

Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie zł. 25.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z poniedziałku na wtorek

We Francji

Generalna Konfederacja Pracy

współpracować będzie z Rządem „Frontu Ludowego"

Rozpoczynający się tydzień polityczny we Francji stoi pod znakiem narad i konferencyj, zmierzających nietylko do ustalenia zasadniczego składu gabinetu, lecz także i kwestyj personalnych.

Ponieważ udział radykałów w przyszłym Rządzie nie ulega żadnej wątpliwości, przeto, po odpowiedzi Unji Socjalistycznej oraz Generalnej Konferencji Pracy zostanie zakończona pierwsza część podjętego przez Bluma zadania, polegająca na uzyskaniu zasadniczych odpowiedzi poszczególnych partyj.

Stanowisko Generalnej Konfederacji Pracy sprecyzował sekretarz generalny tej organizacji tow. Jouhaux w następujący sposób: konfederacja nie weźmie udziału w Rządzie, gdyż uchwała Kongresu w Tuluzie zabrania przedstawicielom ruchu zawodowego udziału w Gabinecie. Konfederacja odnosi się jednak przychylnie do idei

WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM „FRONTU LUDOWEGO"

Współpracę Jouhaux wyobraża sobie w formie powołania komisji, do której weszłyby z jednej strony osoby, wydelegowane przez Rząd, z drugiej przedstawiciele Konfederacji. Komisja rozważałaby te punkty planu Konfederacji Generalnej Pracy, które nadawałyby się do

NATYCHMIASTOWEJ REALIZACJI.

Dotyczy to zwłaszcza uruchomienia planu wielkich robót publicznych.

Stanowisko Jouhaux zostało zaakceptowane przez Komitet Główny Generalnej Konfederacji Pracy. Uchwała Komitetu podkreśla przedewszystkiem konieczność zdecydowanej walki z bezrobociem. W tym celu powinny być przeprowadzone pilne reformy, polegające na zmniejszeniu liczby godzin pracy dla wszystkich kategoryj robotników, wprowadzeniu systemu umów zbiorowych oraz robotniczej organizacji kontroli: z jednej strony przez możność składania projektów ustaw, a z drugiej—przez akcję rządową w sprawie zamówień, udzielanych przedsiębiorcom przez państwo, departamenty i gminy.

**

Zainteresowanie kół politycznych, skupia się również dokoła kwestji ustosunkowania się Herriota do propozycji wzięcia udziału w przyszłym Rządzie w charakterze

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

W razie, gdyby Herriot odpowiedział odmownie na propozycję Bluma, to — zdaniem prasy — najprawdopodobniej szef przyszłego Rządu sam objąłby kierownictwo Quai d'Orsay.

Generalny strajk

robotników tytoniowych w Bułgarji

Wobec tego, iż właściciele zakładów tytoniowych w Bułgarji nie zgodzili się na podwyższenie płac, robotnicy ogłosili strajk generalny. Około 40.000 robotników opuściło fabryki. Przypuszczalnie robotnicy zatrudnieni w innych gałęziach przemysłu przyłączą się do strajku, by poprzeć żądania swych towarzyszy. (PAT.).

Wyroki na terorystów

Sąd okręgowy w Częstochowie rozpoznawał sprawę 6-iu członków „Stronnictwa Narodowego", oskarżonych o zamachy petardowe na sklepy żydowskie.

Sąd skazał bezpośredniego sprawcę 18-letniego Stanisława Kuczwalskiego na 1 rok więzienia, Zygmunta Szczypiora i Feliksa Raka za podżeganie i pomoc na 1 rok i 3 mies. więzienia, Stanisława Kozę na 6 miesięcy więzienia, Tadeusza Barańskiego na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata. Osk. Lajtner został uniewinniony.

W wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko kierownikowi placówki „Stronnictwa Narodowego" dzielnicy Pogoń w Sosnowcu Romanowi Frankowskiemu oraz trzem członkom tego stronnictwa, oskarżonym o propagowanie bojkotu Żydów i czynne odciąganie klijentów od sklepów żydowskich. W wyniku rozprawy sąd skazał wszystkich na grzywny od 10 do 100 złotych z ewentualną zamianą na areszt od 2 do 10 dni. (PAT.).

Hoover nie kandyduje

Były prezydent Ameryki Hoover oświadczył przedstawicielom prasy, że nie będzie kandydował na prezydenta St. Zjednoczonych.

Nie mają na składki

Do sekretarza generalnego Ligi Narodów nadesłał depeszę Rząd Guatemali, który, nawiązując do depeszy, o wystąpieniu Guatemali z Ligi Narodów, stwierdza, że wystąpienie to spowodowane jest jedynie względami finansowemi.

OGŁOSZENIA LEKARSKIE

Gabinet lekarski głębokich płukań jelit
Kąpiele kiszek zaparcia stolca, nieżyt kiszek, choroby wątroby, kamica żółciowa i nerkowa, choroby przemiany [illegible]
[illegible]

Sytuacja w Anglji

Obawy Berlina o przyszły kurs polityki brytyjskiej

Koła polityczne Berlina obserwują z najwyższem zainteresowaniem rozwój sytuacji politycznej w Londynie. Tarcia, zarysowujące się w łonie Rządu brytyjskiego, oceniane są tu niezwykle poważnie. O poniedziałkowem posiedzeniu gabinetu mówią, jako o krytycznej sesji, a najbliższy okres, według tutejszych wiadomości, ma zadecydować o kursie polityki angielskiej. Trzy zasadnicze punkty tej polityki muszą w przekonaniu tutejszych kół politycznych znaleźć w ciągu najbliższych tygodni całkowite wyjaśnienie:

1) **Przyszły stosunek W. Brytanji do Włoch,**
2) **Reforma Ligi Narodów,**
3) **Rokowania lokarneńskie.**

Każdy z tych punktów dotyczy bezpośrednio najżywotniejszych interesów Niemców. Stosunki włosko - brytyjskie odbić się muszą na stosunku Niemiec do Austrji. Reforma Ligi Narodów jest bodaj zasadniczym postulatem Wilhelmstrasse. Rokowania lokarneńskie wiążą się bezpośrednio z propozycjami niemieckiemi, które w rozumieniu Berlina dać mają Europie „pacyfikację".

Rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego wydaje się niemieckim czynnikom miarodajnym ewentualnością całkiem możliwą. Przypuszczają tu, iż porażki, odniesione w ciągu ostatnich miesięcy przez obecny gabinet brytyjski, nie ułatwią mu obrony swoich nowych też przed Izbą Gmin. Troska o przyszły kurs polityki brytyjskiej zwiększa obawy, czy nie pójdzie ona po linji dalszego zbliżenia do Francji. **„Czy Anglja, zapytują w Berlinie z niepokojem, da się wciągnąć do ideologicznego frontu, który zbudować chcą przyjaciele Bluma?"**

**

Minister spraw zagranicznych Eden złożył w poniedziałek w Izbie Gmin dłuższe oświadczenie w sprawie zarzutów włoskich jakoby Anglicy dostarczali armji abisyńskiej kule dum - dum. Minister w obszernym wywodzie wyjaśnił, że zarzuty włoskie zmierzające do stwierdzenia, że firmy angielskie dostarczały Rządowi abisyńskiemu kul dum-dum dla celów wojskowych są nieprawdziwe. List zawierający rzekome zamówienie podobnych kul w Anglji, ogłoszony w prasie włoskiej, jest falsyfikatem dokonanem przez prowokatora, nejakiego Lopeza.

Prowokator ten — stwierdził Eden — pozostawał w bliskich stosunkach z ambasadorem Włoch w Londynie Grandim.

Lord Allen

wystąpił z grupy Mac Donalda

Lord Allen, wybitny działacz socjalistyczny, były przywódca „niezależnych socjalistów" t. zw. Indepedent Labour Party, który opuścił szeregi socjalistyczne dla Macdonalda, wystąpił obecnie z grupy Macdonalda. Lord Allen zajmował w grupie Macdonalda stanowisko „mózgu ideowego", który wpływał szczególnie na politykę zagraniczną b. premjera.

Ostatnio na tle różnic w sprawie konfliktu włosko - abisyńskiego, lord Allen oddalił się znacznie od grupy Macdonalda, w poniedziałek zaś opublikowany został list jego do zarządu głównego partji Macdonalda, stwierdzający, że znajduje się on w całkowitej sprzeczności ze stanowiskiem tej grupy w stosunku do Ligi Narodów i jest zwolennikiem jaknajbardziej zdecydowanej polityki proligowej i sankcyj, podczas gdy polityka grupy Macdonalda weszła na drogę kompromisu z sytuacją, wytworzoną przez antyligową agresję Włoch.

Wystąpienie lorda Allena i opublikowanie przez niego powodu tego kroku wywołały w angielskich kołach politycznych wielkie wrażenie. (PAT.).

Porąbał kilka kobiet

Zbrodnia tajemniczego cyklisty pod Pragą

W małem miasteczku Rudnice, położonem na północ od stolicy Czechosłowacji, aresztowano młodego 25-letniego człowieka nazwiskiem Stepanek, który przyznał się do zamordowania dwuch kobiet, które następnie w celu zatarcia śladu zbrodni porąbał na kawałki. Stepanek zeznał, iż usiłował zamordować dwie inne kobiety, ale udało mu się tylko ciężko je zranić. Na wszystkie pytania, co do motywów zbrodni, Stepanek odpowiadał, iż nie wie dlaczego zabijał. Ofiary zbrodni w okropny sposób zmasakrowane i pokrajane na kawałki Stepanek zakopywał w swym ogrodzie.

Władze prowadzące dochodzenie podejrzewają Stepanka o [illegible] ka innych morderstw. Okolice Rudnicy były od pewnego czasu teroryzowane przez tajemniczego cyklistę, który strzelał do kobiet i dotychczas był nieuchwytny. Władze przypuszczają, że tym cyklistą był Stepanek.

Ucieczka trędowatych

Z Manilli (Filipiny) donoszą o ucieczce 6 trędowatych z wyspy Gulian. Trędowaci zdołali wymknąć się niepostrzeżenie i zabrali stojącą w porcie łódź rybacką po zamordowaniu 4 rybaków, właścicieli łodzi, następnie przybyli na wyspę Palawana, gdzie zamordowali również kilka osób, które usiłowały przeszkodzić im w lądowaniu. Pojawienie się trędowatych na wyspie Palawana wywołało wśród mieszkańców wyspy nieopisany popłoch. Mieszkańcy zabarykadowali się w swych domach, skąd od dwuch dni nie wychodzą. (ATE.).

Od naszych korespondentów

Dzień 1 Maja w Polsce

Kowel

Miasto Kowel, jak rok-rocznie, uroczyście święciło 1 maja i chociaż miasto nie ma ani jednej fabryki, gdyż Państwowa Fabryka Tytoniu została zlikwidowana, zaś Państwowa Rozlewnia Spirytusowa została przerobiona na więzienie, — na placu Z. Z. K. zebrało się przeszło 1000 osób, którzy, poprzedzeni przez liczną malowniczą grupę rowerzystów m. T.U.R., ruszyli ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry dętej oraz pieśni robotniczych.

Po pochodzie odbył się wspaniały wiec, na którym, po dłuższem przemówieniu tow. Grylowskiego, wznoszono okrzyki na cześć socjalizmu i sprawy robotniczej.

Wieczorem odbyła się piękna akademja w wykonaniu oddz. TUR. Sekcja amatorska odegrała sztukę p. t. „Okupanci", oraz wykonała szereg okolicznościowych deklamacyj.

Suwałki

O godz. 10.30 wyruszył pochód ze sztandarami i transparentami na plac Piłsudskiego.

Na czele pochodu szła orkiestra Suwalskiej straży ogniowej, następnie bojowcy z roku 1905, P. P. S., delegacja Stronnictwa Ludowego, Klasowe Związki Zawodowe, Bund, Poalej-Sjon i t. d.

Wiec na placu Piłsudskiego, w obecności ponad 3000 osób, zagaił tow. Sawicki. Po oddaniu hołdu poległym ofiarom delegacja PPS. i in. udała się na grób pierwszego prezesa organizacji, tow. W. Gałaja, i złożyła wieniec.

Przemawiali t. t. Wojdak, Czerechowicz, Kowalewski; imieniem Stronnictwa Ludowego ob. Luty. Rezolucje C. K. W. P. P. S. przyjęto jednomyślnie. Po przemówieniach, ruszono pochodem ulicami miasta, w liczbie ponad 1600 osób. Na podwórzu przed lokalem, po przemówieniach i odegraniu „Międzynarodówki", pochód rozwiązano.

W miasteczku RACZKI, odległem o 15 km., odbył się po raz pierwszy obchód 1-szomajowy, zorganizowany przez nowo założony Zw. Budowlany. Udział brali tt. Sawicki i Borkowski. W uroczystości uczestniczyło ponad 300 osób.

Mława

O godz. 9-ej rano z przed lokalu Związku Rob. Rol. wyruszył pochód. Na rynku było 3000 zgromadzonych. Przewodniczył tow. Chrzewic, przemawiali tow. tow. Jaziński, Duksztald oraz przedstawiciel „Poalej-Sjonu". Nastrój był dobry. Pochód odbył się we wzorowym porządku, nad którym czuwała milicja robotnicza.

O godz. 5-ej pop. odbyła się Akademja w sali teatralnej „Lutnia".

Na akademji przemawiali ci sami mówcy, oraz wygłoszono kilka deklamacyj.

Zasięg głosu syren alarmowych

W Strasburgu dokonano ostatnio próbę zasięgu głosu syren alarmowych, zainstalowanych na katedrze strasburskiej. W związku z osiągniętemi wynikami władze miejskie, w porozumieniu z władzami wojskowemi, postanowiły zainstalować alarmowe syreny przeciwlotnicze, w 15-tu różnych punktach miasta. Pozatem prefekt Górnego Renu wydał zarządzenie, na podstawie którego w bramach i wejściach wszystkich domów, mają być wywieszone przepisy o obronie przeciwgazowej i przeciwlotniczej. (PAT.).

W Abisynji

W poszukiwaniu broni

Wojska włoskie dokonywują w różnych miejscowościach Abisynji rewizji w poszukiwaniu broni. W Addis Abebie znaleziono 7,833 karabinów, 80 pistoletów, 156 karabinów maszynowych, 51 dział w tem kilka nowszych systemów, znaczne zapasy benzyny, samochody ciężarowe i różny sprzęt wojenny.

W okręgu Harraru znaleziono 9.000 karabinów, 140 karabinów maszynowych, 32 nowoczesne działa i 89 dział starszych typów, zajezdnię samochodową prowincji Ogaden z 30 wozami ciężarowemi, znaczne ilości amunicji, żywności, kawy, leków i 5000 baniek z benzyną.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 i 2.

Wiadomości Sportowe

Tenis

AUSTRJA ZWYCIĘŻA POLSKĘ 3 : 2. W poniedziałek zakończył się w Wiedniu mecz tenisowy o Puhar Davisa pomiędzy Polską a Austrją.

Zawody rozpoczęły się dokończeniem meczu Hebda — Baworowski, przerwanego w niedzielę wskutek nagłej ulewy.

Ogólny wynik spotkania brzmi: 6 : 0, 2 : 6, 4 : 6, 6 : 1, 7 : 5 dla Hebdy. Polak, panował prawie przez cały czas nad sytuacją, wyzyskując umiejętnie każdy słaby punkt swego przeciwnika.

Następnie rozegrane zostało spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Metaxą. Zwyciężył Metaxa po 5-setowej zaciętej walce 6 : 4, 6 : 8, 3 : 6, 7 : 5, 6 : 3.

W ogólnej punktacji Austrja wygrała 3 : 2, przechodząc do dalszej rundy rozgrywek.

WYNIKI DRUGIEJ RUNDY O puhar Davisa:
Szwajcarja — Danja 5:0.
Niemcy — Węgry 5:0.
Jugosławja — Czechosłowacja 3 : 2!

FRANCJA — ANGLJA 12:7. W niedzielę zakończony został towarzyski mecz tenisowy Francja — Anglja zwyciężyła wysoko Francja w stosunku 12:7.

Piłka nożna

RUCH W DALSZYM CIĄGU PROWADZI W TABELI LIGOWEJ. Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi. (Warszawianka — Śląsk 3:1, Warta — Legja 2:1, Garbarnia — Wisła 2:1, Ruch — ŁKS 6:3, Pogoń — Dąb 5:2), wprowadziły znowu liczne zmiany w układzie sił poszczególnych drużyn w tabeli zawodów. Na pierwszem miejscu utrzymała się drużyna Ruchu, Wisła po porażce z Garbarnią została zepchnięta aż na czwarte miejsce:

		pkt.	st. br.
1)	Ruch	[illegible]	18:10
2)	Warta	[illegible]	[illegible]
3)	Garbarnia	[illegible]	[illegible]
4)	Wisła	[illegible]	[illegible]
5)	Pogoń	[illegible]	12:10
6)	Warszawianka	[illegible]	10:11
7)	Śląsk	[illegible]	8:13
8)	Legja	[illegible]	8:11
9)	Dąb	[illegible]	9:13
10)	ŁKS.	3:9	10:11

AWANTURA NA MECZU. Na boisku AZS odbył się mecz PWATT — Orzeł. Po przerwie przy stanie gry 0:0 wybuchła na boisku bójka pomiędzy graczami, wobec czego sędzia przerwał mecz. Policja przywróciła porządek. Kilku graczy zostało dotkliwie pobitych.

POLONJA ZREMISOWAŁA Z ORKANEM. W meczu o mistrzostwo Warszawy Polonja zremisowała z Orkanem 1:1 (1:1).

ZWYCIĘSTWO CRACOVII. W Krakowie w meczu o mistrzostwo klasy A Cracovia pokonała rez. Wisły w stosunku 3:0.

AUSTRJA — WŁOCHY NA REMIS. W Rzymie międzypaństwowy mecz piłkarski Włochy — Austrja dał wynik remisowy 2:2.

RUMUNJA POKONAŁA GRECJĘ. W Bukareszcie odbył się mecz piłkarski Rumunja — Grecja z wynikiem 5:2 dla Rumunji.

Kolarstwo

OTWARCIE SEZONU TOROWEGO NA DYNASACH. W niedzielę na Dynasach odbyło się „Otwarcie sezonu jubileuszowego WTC.".

Niestety, pod względem sportowym zawody nie stały na wysokości zadania. Nikła liczba zawodników na torze, słaba forma asów i brak nowych „gwiazd" wpłynęły na mało ciekawy przebieg zawodów. Jedynie biegi motocyklowe wprowadziły momenty emocjonujące. Publiczność stawiła się nielicznie, w liczbie około 300 osób.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA KLUBÓW ŁÓDZKICH. Na autostradzie Łódź — Łagiewniki odbył się 100-kolometrowy wyścig kolarski o mistrzostwo 14 klubów Łodzi.

Wyścig wygrał Kołodziejczyk (Wi - Ma) w czasie 3:10:36.

Lekkoatletyka

BIEG DLA DZIECI W WILNIE. Pierwszy bieg lekki w Wilnie dla dzieci cieszył się dość dużem powodzeniem wśród najmłodszych sportowców tego miasta. Startowało [illegible] chłopców.

W grupie pierwszej wygrał Szyliński.

W grupie drugiej — Burzyński.

Po zawodach obdarowano zwycięzców książkami.

ELIMINACYJNY BIEG NA SZOSIE. W niedzielę na szosie pod [illegible]kęciem odbył się bieg eliminacyjny o charakterze przedolimpijskim na dystansie 35 klm.

Startowali tylko dwaj zawodnicy. Zwyciężył Gancarz ze Lwowa w czasie 2 g. 16 m. 29 sek., przed [illegible]rynowskim (Siedlce) — 2:17:45 sek.

Boks

LEGJA WYGRAŁA Z MAKABI 8:6. Rozegrany w Warszawie mecz bokserski pomiędzy Legją a Makabi zakończył się zwycięstwem Legji 8:6.

Gry sportowe

PORAŻKI Z WĘGRAMI W SZCZYPIORNIAKU. Drużyna K[illegible] Poznań, która gościła w sobotę i niedzielę w Budapeszcie, rozegrała [illegible] mecze z węgierską drużyną olimpijską w Szczypiorniaku. Oba [illegible] przegrali Polacy po zaciętej walce 9:11 (w sobotę) i 7:10 (w niedzielę).

Pogrzeb Franciszka Stróżyńskiego w Poznaniu

(Kor. wł.).

Śmierć tow. Franciszka Stróżyńskiego zaskoczyła nas wszystkich.

Chociaż wiedzieliśmy o postępującej chorobie, nie przypuszczaliśmy, że to już ostatnie dnie.

Natura wykonała swoje nieubłagane prawo. Franciszek Stróżyński zmarł, prawy i szlachetny człowiek i towarzysz, gorący obrońca interesów i potrzeb klasy robotniczej — nie żyje!

Wielkie i dobre Serce bić przestało. Odszedł — zostawiwszy nas z długiem, którego nigdy nie spłacimy, pozostało po Nim uczucie żalu i smutku prawdziwego.

Powszechny żal i wspólny ból sprowadziły nas do Jego trumny.

Dom Robotniczy w Poznaniu, w którym Zmarły kształcił i wychowywał współtowarzyszy, w którym niezliczone razy przemawiał, zagrzewając do walki i wiary w zwycięstwo, przyjął Jego zwłoki.

Po obu stronach katafalku pełniący straż turowcy symbolizowali wiarę i przywiązanie robotników Poznania do swego Wodza.

Zwłoki pokryły pęki czerwonych róż. Czerwone goździki, ulubione kwiaty Zmarłego, złożył przedstawiciel CKW. PPS. Komisji Centr. Zw. Zaw. i Główn. Zarządu Zw. Rob. Rolnych, tow. Jan Kwapiński.

Organizacje znoszą wieńce. — Przed Domem Robotniczym stoją grupy formującego, się pochodu. Z Domu powiewają Czerwone Sztandary, opuszczone do połowy masztów, przewiązane kirem...

Żegnamy krótkiem wspomnieniem Zmarłego, — tow. Kowalewski, płacząc, wydaje zarządzenia; płacą uczestnicy żałobnego pochodu. Kondukt rusza.

Prowadzi nas jedna myśl i jedno pragnienie: Oddać należyty hołd Temu, którego życie ogniskuje w sobie całą martyrologję klasy robotniczej, który pomnik czci i szacunku powszechnego wybudował sobie swemi czynami i pracą.

Pochód poprzedza orkiestra, za nią — długi szereg wieńców i poczty sztandarowe.

Pierwszy wieniec, niesiony przez towarzyszy, wyróżnia się swą wielkością — to wieniec, który złożyła swemu „Założycielowi — Walka Ludu". Następne 21 wieńców niosły delegacje: PPS. Poznań, Wydział Kobiet PPS. Poznań, Zw. Drukarzy i Zaw. Pokrewnych Poznań, PPS. Chodzież, Zw. Chem. Chodzież, TUR. Chodzież, TUR. Poznań, Związek Wolnej Myśli Poznań, Związek Wolnej Myśli Ostrów, Rada Zw. Zaw. Poznań, Zw. Zaw. Rob. Przem. Odzieżowego Poznań, Zw. Zaw. Rob. Przem. Tyt. Poznań, Zw. Zaw. Rob. Przem. Met. Poznań, Zw. Zaw. Rob. Przem. Spoż. Poznań, Zw. Zaw. Rob. Budowl. — Oddział Malarzy Poznań, Drukarnia Ognisko Poznań, Rodzina Kowalewskich, Rodzina Perków, Brat Józef, Rodzina, Zw. Zaw. Rob. Rolnych Września, ZZK Poznań.

Sztandary: PPS Poznań, Wydział Kobiet PPS. Poznań, Zw. Rob. Przem. Chem. Chodzież, P. P. S. Gniezno, Zw. Rob. Transp. Toruń, PPS Ostrów, Zw. Wolnej Myśli Ostrów, PPS Inowrocław, ZZK. Ostrów, TUR. Ostrów, TUR Poznań, ZZK Poznań, Zw. Robot. Przem. Budowl. Poznań, Zw. Rob. Przem. Drzewn. Poznań, Zw. Rob. Przem. Met. Poznań, Zw. Tramwajarzy Poznań, Zw. Rob. Rolnych Września.

Nad grobem przemówili tow. tow. Kwapiński, Rusinek i Gajewski. Chór robotniczy wykonał pieśni żałobne.

Mówcy podnosili zasługi Zmarłego dla ruchu robotniczego. Tow. Kwapiński życie Jego porównał do życia polskiego bandosa, mówiąc, że osią trudów i myśli Zmarłego było jedno — walka!

Bądźmy wierni Jego Idei, a wywalczymy Polskę taką, jaką w marzeniach i tęsknotach widział tow. Stróżyński.

Ślubujcie, że wypełnicie testament Zmarłego, że wytrwacie w walce o urzeczywistnienie Jego i naszych Ideałów — zakończył mówca.

Pochyliły się sztandary na znak przysięgi.

Przysięgały tysiączne tłumy na dalszą służbę dla Idei, której tow. Stróżyński był ucieleśnieniem, z po którym

...zostaje coś więcej, niż zwłoki,
coś więcej niźli „pamięć",
niźli łzi głęboki,
coś, co się wielką sumą w bilans życia wlicza:
...czynność buntownicza!..

NAJTAŃSZA SZKOŁA SAMOCHODOWA
PRYLINSKI
WARSZAWA JEROZOLIMSKA 27

Zakończenie strajku w Będzinie w fabryce „Metalpol"

Kilkudniowy strajk w fabryce „Metalpol" w Będzinie zakończył się. Robotnicy przystąpili w poniedziałek, dn. 18 b. m. do pracy po uwzględnieniu żądania przyjęcia spowrotem do fabryki zwolnionego robotnika.

Zatarg w przemyśle budowlanym we Lwowie

Komunikat urzędowy

Dn. 18 maja r. b. odbyła się we Lwowie pod przewodnictwem p. W. Preniera, naczelnika wydz. min. op. społ., rozprawa przed nad zwyczajną komisją rozjemczą dla przemysłu budowlanego m. Lwowa.

Wobec uchylenia się od udziału w komplecie orzekającym ławników ze strony robotników i w związku z tem automatycznego usunięcia się ławników ze strony pracodawców, komisja postanowiła rozpocząć sprawę w składzie trzech przedstawicieli rządowych. W rozprawie wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacyj pracodawców i pracowników, działających w przemyśle budowlanym m. Lwowa.

Rozprawa wykazała, że bezpośrednie rozmowy doprowadziły do znacznego zbliżenia stanowisk w sprawie robotników budowlanych i że sporneni, poza zagadnieniem płac, pozostały przeważnie kwestje natury porządkowej.

Po przedstawieniu przez robotników stanowiska w sprawie objęcia orzeczeniem pokrewnych gałęzi przemysłu i wysłuchaniu przedstawicieli pracodawców, postępowanie przed Nadzwyczajną Komisją Rozjemczą zostało zakończone i rozprawa została zamknięta. Po naradach kompletu orzekającego Komisji zostanie wydane orzeczenie.

Wiadomości z całej Polski

WYPADEK CZY SAMOBÓJSTWO.

Jan Duda, zam. we Lwowie dostał się pod przejeżdżający pociąg i doznał obcięcia obu nóg. Policja prowadzi dochodzenia, czy zachodzi tu tragiczny wypadek, czy też zamach samobójczy.

PROCES KIEROWNIKÓW „WEDAGU".

Sąd okręgowy w Chorzowie ogłosił wyrok przeciw trzem kierownikom niemieckiej firmy „Wedag" z Westfalji, oskarżonym o to ,że, prowadząc w latach 1930, 1931 i 932 montaż szybu „Prezydent Mościcki" w Chorzowie, nie wykupili świadectw przemysłowych, uchylając się w ten sposób od opłat na rzecz Państwa. Po rozpatrzeniu sprawy sąd okr. ogłosił wyrok, skazujący kierowników firmy niemieckiej na 6 tys. zł. grzywny oraz na poniesienie kosztów sądowych.

WYPADKI NA WYŚCIGACH.

Na torze wyścigowym w Brynowie wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. W czasie wyścigów spadli z koni: 27-letni Stanisław Rok, który doznał wstrząsu mózgu i złamania obojczyka oraz 24-letni Stanisław Rutkowski, który doznał wewnętrznych obrażeń. Obie ofiary wypadków przewieziono do szpitala w Katowicach.

PRZEZ NIEPOROZUMIENIE WAR TOWNIK ZASTRZELIŁ PORUCZNIKA.

Podczas nocnej warty w koszarach pułku ułanów w Mińsku Mazowieckim wartownik S. Sikorowski zranił śmiertelnie porucznika H. Zandbanga. Por. Zandbang obchodził nocą posterunki jako oficer inspekcyjny, celem sprawdzenia czujności wartowników. Wartownik Sikorowski dostrzegły w ciemnościach jakąś sylwetkę, wezwał nieznajomego do zatrzymania się. Nie dosłyszawszy hasła oficera, wartownik wystrzelił. Por. Zandbang, ranny w czoło, niebawem zmarł.

Rozstrzygnięcie konkursu powieściowego

W dn. 18 maja odbyło się w siedzibie Polskiej Akademji Literatury posiedzenie sądu konkursu powieściowego, ogłoszonego przez firmę Książnica Atlas pod protektoratem polskiej Akademji Literatury.

W posiedzeniu wzięli udział: prezes P. A. L. W. Sieroszewski, przewodniczący Sądu J. Kaden Bandrowski, członkowie Sądu: dr. E. Breiter, dr. S. Furmanik, K. Irzykowski, dyrektor Książnicy Atlas dr. J. Piątek, E. Szelburg-Zarembina, red. J. Wołoszyńowski, prof. T. Zieliński i Michał Rusinek.

Po przedstawieniu sprawozdania ze stanu prac Sądu przez przewodniczącego Jury, rozpatrzono zakwalifikowane do ostatecznej decyzji następujące prace: „Czerwie wypełzły", „Seans o piątej", „Potępienie", „Żelazna Korona" i „Motowidło".

Ponieważ żaden z nadesłanych utworów nie nadawał się do odznaczenia pierwszą nagrodą, Sąd postanowił nie przyznawać pierwszej nagrody, natomiast wyróżnił drugą nagrodą w kwocie 1.500 zł. powieści p. t. „Żelazna Korona", odznaczonej godłem „Non Plus Ultra". Po otwarciu koperty okazało się, że autorką powieści jest p. Hanna Malewska.

Kwotę 2.500 zł., która była przeznaczona na I-szą nagrodę, postanowił Sąd Konkursowy, za zgodą firmy „Książnica Atlas", przekazać do dyspozycji prezydjum Polskiej Akademji Literatury na cele poselrania literatury. (PAT).

Podróżujmy samolotami!

Tabela loterji

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. nr.: 107675 144130.

5.000 zł. nr.: 1955 11243 83995 132318 164346 162853 179646

2.000 zł. nr.: 10462 [illegible] 89454 109227 123340 123946 142830 161305 162995 171894 176103.

1.000 zł. nr.: 5096 7855 10274 28128 32055 32779 35124 47693 49802 61560 63489 74971 81171 [illegible] 104818 106695 109708 115176 116041 122076 124422 [illegible] 135365 141568 149287 [illegible] 161504 165407 167427 [illegible] 177783 182247

Wygrane po 200 zł.

109 34 200 65 341 50 512 626 1076 203 328 436 64 87 608 901 84 2241 359 460 71 575 616 724 25 831 45 [illegible] 967 3358 415 853 810 66 903 54 4180 339 527 46 92 96 610 76 741 [illegible] 93 5110 75 445 521 631 719 60 53 [illegible] 922 6217 314 403 33 901 983 7034 109 204 59 67 492 630 36 37 776 98 885 88 925 75 8089 226 29 356 609 6 091 760 918 93 9081 121 36 63 278 426 76 694 704 908 16 10037 49 105 14 259 505 32 646 98 702 46 800 30 911 11178 884 5 67 837 92 688 804 31 92 953 12073 126 53 92 315 99 457 62 571 668 95 839 939 43 69 13012 183 221 57 61 74 547 56 620 713 836 92 942 14000 [illegible] 268 428 652 714 900 2 49 93 [illegible] 40 76 251 73 387 69 96 520 737 [illegible] 30 79 901 16020 60 231 56 58 75 399 787 875 93 910 17 17054 126 285 327 [illegible] 59 812 929 18040 125 314 44 [illegible] 400 645 893 939 51 87 [illegible] 454 507 49 620 708 44 65 91 833 908 16 20006 98 235 97 374 525 616 22 24 [illegible] 612 61 82 93 21113 210 23 352 86 [illegible] 911 43 925 22126 42 503 71 615 832 97 981 23022 426 74 545 547 [illegible] 24125 81 214 257 410 578 819 55 924 25051 82 116 43 208 68 323 33 420 531 [illegible] 621 735 63 867 26087 257 85 364 [illegible] 925 75 830 27050 54 124 79 94 353 [illegible] 428 503 77 677 744 937 69 28151 84 [illegible] 268 78 312 485 591 640 93 934 29010 [illegible] 130 41 82 86 258 63 70 326 664 84 [illegible] 736 962 30068 184 579 618 36 732 [illegible] 835 77 914 23 31130 92 395 423 28 [illegible] 526 66 639 84 731 70 90 897 925 32023 [illegible] 91 215 55 65 409 81 521 46 90 [illegible] 725 26 72 818 25 916 85 33130 33 [illegible] 419 523 615 86 806 3 39 [illegible] 94 34054 67 103 34 222 816 54 619 [illegible] 45 35036 146 66 251 349 487 552 [illegible] 36114 727 856 73 37124 240 423 83 62 68 770 895 908 70 [illegible] 38021 141 81 220 38 301 10 455 79 [illegible] 20044 48 85 764 804 47 89 40119 [illegible] 41025 148 67 227 87 421 562 [illegible] 48 95 42017 59 82 119 425 551 [illegible] 46 89 866 922 45 4318 60 264 [illegible] 343 522 60 639 824 49 44018 36 78 [illegible] 288 463 506 677 737 811 45012 49 [illegible] 25 406 694 731 53 806 [illegible] 61 46116 98 238 50 68 469 48 [illegible] 76 658 92 713 20 45 858 995 [illegible] 674 4805 219 65 415 541 653 [illegible] 38 42 317 447 575 [illegible] 126 64 84 241 65 450 59 [illegible] 625 29 31 99 796 899 964 78 [illegible] 133 59 206 61 69 80 320 [illegible] 638 712 928 76 84 [illegible] 234 40 450 680 801 [illegible] 86 243 306 59 67 [illegible] 795 856 65 54128 27 78 [illegible] 82 838 985 55122 [illegible] 737 886 41 56129 566 [illegible] 57081 121 27 245 619 854 [illegible] 58259 87 848 462 92 555 [illegible] 61 59263 76 454 568 646 925 [illegible] 110 83 73 305 25 69 480 [illegible] 66 676 707 61068 69 304 [illegible] 634 771 972 62059 99 574 [illegible] 697 714 823 45 942 [illegible] 974 64359 528 [illegible]

608 20 48 705 820 959 65000 328 29 447 50 696 747 950 66045 73 109 334 90 99 416 548 666 79 908 67025 282 389 400 523 81 707 83 889 68026 66 78 111 17 216 44 470 787 932 986 69018 192 535 80 95 602 36 40 928 70054 69 86 949 423 55 545 647 68 710 809 88 999 71018 424 51 616 722 823 85 931 98 72457 604 20 60 70 640 87 766 988 73000 126 281 301 436 67 591 885 976 74097 368 87 466 527 42 668 705 889 966 75028 112 17 83 356 403 86 78 906 810 76808 8 83 98 738 78 923 944 11 79 [illegible] 235 380 56 401 535 607 815 78385 92 423 548 727 33 877 96 79140 [illegible] 402 77 629 836 62 995 80079 292 374 499 551 606 [illegible] 65 758 853 81 [illegible] 124 73 387 500 76 981 82010 70 169 209 451 676 806 996 83015 116 223 40 401 761 97 951 84010 70 189 209 451 81 586 637 749 85067 138 47 286 804 66 566 77 369 949 743 86066 202 43 420 23 524 686 740 808 87018 68 138 95 206 329 97 463 683 646 88273 840 74 610 64 715 48 [illegible] 159 91 [illegible] 745 90038 44 154 229 338 81 92 484 549 611 704 61 837 920 91020 48 247 326 466 607 99 968 92316 68 97 406 84 91 546 639 89 741 68 858 93012 19 394 404 628 59 927 56 94060 139 823 96 454 501 69 635 89 776 92 944 95002 81 154 295 822 511 88 615 81 794 822 55 919 96075 210 43 611 713 813 916 17 28 42 97616 26 761 850 98065 153 71 819 82 803 483 692 93 738 941 92 99219 29 413 78 675 745 852 991 100005 136 222 55 324 407 36 41 [illegible] 860 68 954 60 10134 118 16 38 248 90 [illegible] 446 513 632 734 83 854 102088 198 280 58 74 867 103037 58 147 322 25 451 606 104024 208 42 163 95 292 431 519 22 630 34 809 105065 522 32 60 670 76 3841 929 41 [illegible] 1082 13 38 [illegible] 670 [illegible] 107159 220 30 353 64 426 583 708 885 108181 98 201 50 380 459 512 37 770 899 924 70 109114 57 26 340 402 575 92 662 741 44 869 66 110078 97 [illegible] 457 645 827 41 900 96 213 70 331 56 70 464 639 885 90 976 112047 245 80 596 618 67 729 840 83 947 70 113009 64 327 625 780 91 114004 9 154 239 95 547 767 838 115097 23 66 228 347 65 435 899 116357 62 586 696 741 880 117226 335 407 27 58 671 814 56 60 92 947 118126 330 456 578 86 965 119269 432 667 99 886 956 120010 212 78 428 517 40 83 629 99 922 97 121075 101 16 287 654 796 826 88 122164 84 91 227 49 814 35 50 458 584 705 845 947 92 123103 13 246 370 503 56 666 739 868 918 79 124025 43 507 83 619 26 29 125164 93 267 450 60 67 77 79 780 807 47 66 126097 64 95 116 231 492 945 47 127859 80 624 42 763 987 128120 746 129214 397 [illegible] 623 130027 262 382 97 451 [illegible] 54 [illegible] 131034 [illegible] 684 [illegible] 704 91 816 71 956 84 132056 86 94 190 370 427 548 626 891 989 133015 41 91 150 200 16 345 428 748 848 910 134412 80 674 723 970 135324 [illegible] 453 [illegible] 703 [illegible] 136019 98 211 95 608 762 81 87 137011 55 88 53 267 868 716 886 69 950 68 138071 123 96 356 616 31 93 797 139044 204 40 233 585 678 80 923 29 140166 290 [illegible] 885 [illegible] 1250 69 656 76 693 887 926 54 142049 76 [illegible] 71 72 395 96 461 36 90 538 58 675 143094 126 401 72 614 756 821 23 971 90 144181 203 460 671 72 610 820 145183 117 39 619 17 716 248 146090 77 462 73 709 38 338 147008 53 66 87 122 49 822 53 70 527 84 747 98 148480 44 786 850 910 1794 149569 659 63 72 764 56 829 909 98 150068 324 209 61 418 21 659 703 78 151200 40 368 488 511 97 698 977.

152114 294 340 61 551 73 672 804 931 153000 273 78 532 616 50 728 154054 133 86 368 675 880 155047 81 92 114 81 274 821 78 796 803 49 156117242 58 329 420 25 607 64 776 [illegible] 252 [illegible]

573 619 50 735 960 158083 85 156 [illegible] 535 617 60 159235 434 50 [illegible] 34 39 703 24 79 811 15 26 [illegible]

160081 303 477 576 612 89 719 912 161028 76 92 157 214 435 42 45 627 746 162226 36 961 96 163014 178 90 204 526 41 80 906 53 164090 223 380 730 810 55 56 76 165045 163 221 373 88 575 622 899 166295 301 672 87 96 703 61 803 167059 126 39 403 678 168011 21 183 49 70 371 419 169025 99 197 242 318 71 400 537 71 77 772 170063 501 656 97 [illegible] 844 991 171023 118 82 85 261 321 28 426 505 78 629 882 172006 45 337 436 173059 84 151 71 413 30 516 [illegible] 68 174025 181 554 646 175128 58 214 344 70 416 890 941 176102 204 23 314 30 33 84 495 555 694 177176 87 307 10 687 857 89 178267 72 87 404 591 732 179022 202 95 478.

180051 79 173 246 92 384 641 720 30 835 181040 427 37 852 927 95 182055 137 246 54 303 4 74 423 684 183048 91 141 89 90 211 336 80 88 550 77 [illegible] 404 [illegible] 184 505 14 910 185067 652 712 22 48 186031 53 190 389 456 909 187043 266 92 517 98 668 848 188008 207 312 81 647 765 813 26 62 73 940 189148 [illegible] 446 513 632 734 83 854 190057 248 59 480 804 44 72 79 191088 121 48 276 488 767 902 68 192110 243 346 47 452 64 691 861 93 920 28 193126 84 200 40 323 518 679 810 194065 207 329 432 524 38 41 600.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 30.000 zł. 16880.

20.000 zł.: 24264.

10.000 zł.: 35126 178179

5.000 zł.: 14302 120196.

2.000 zł.: 5113 9009 9343 10952 13388 35539 62587 67207 117381 119444 137893 174757 186468 189846 194359.

1.000 zł.: 5527 5686 12324 25182 27003 27431 28512 32831 46255 59685 61643 61715 71489 75100 78366 80590 87600 93473 95238 114594 142755 144052 151265 159390 170961 171479 174430 176201 183197 185265 186127.

Wygrane po 200 zł.

333 546 641 762 802 90 906 23 1122 241 542 69 77 778 2041 291 434 73 539 785 942 3215 29 421 536 59 94 600 751 85 4007 597 98 829 5392 619 706 6012 178 201 301 11 527 743 952 7505 7 48 669 705 17 47 79 849 8154 58 782 822 9105 440 517 745 10008 139 252 11167 623 12174 489 51 619 791 831 51 928 13625 30 14538 91609 50 1500 78 238 69 353 75 600 734 16299 304 631 839 17537 645 712 13 812 96 18019 100 52 365 19140 465 642 812 925 20102 66 87 309 37 63 475 527 21014 375 427 726 880 937 22022 79 [illegible] 1117 623 12174 489 51 619 791 831 51 928 13625 30 14538 91609 50 1500 78 238 69 353 75 600 734 16299 304 631 839 17537 645 712 13 812 96 18019 100 52 365 19140 465 642 812 925 20102 66 87 309 37 63 475 527 21014 375 427 726 880 937 22022 79 [illegible] 48 669 705 17 47 79 849 8154 58 782 822 9105 440 517 745 10008 139 252 11167

KRONIKA KRAKOWSKA

W czwartek, 21 maja r. b. o godz. 10-tej przedpołudniem w sali Starego Teatru

Kazimierz Czapiński

przemawia na temat

„Nowe oblicze Europy"

Hitler nad Renem. Polityka Hitlera na Wschodzie i Południu Europy. Zakończenie wojny abisyńskiej. Liga Narodów. Wybory francuskie. StanowiskoPolski.
Wstęp na pokrycie kosztów 50 gr., dla zorganizowanych 20 g.
Okręgowy Komitet Polskiej Partji Socjalistycznej Kraków-miasto
Zarząd Okręgowy Stronnictwa Ludowego w Krakowie

Próba wiecu „narodowców" demonstracją socjalistyczną

Na ubiegłą niedzielę usiłowali „narodowcy" zwołać w Krakowie, w Starym Teatrze, zgromadzenie publiczne. Potem miał się odbyć odczyt publiczny z wolnym wstępem dla każdego. W końcu przestraszeni „narodowcy" przelękli się własnych, zbyt bezczelnych, jak na Kraków, zamierzeń i zrobili odczyt tylko dla członków za zaproszeniami. O przestrachu ich świadczy, że nie puszczono wiele osób, posiadających zaproszenia. Aby wypełnić salę, organizatorzy pospowadzali swych sympatyków z dalekich nawet okolic Krakowa, tak, że był to raczej „zlot endecki" aniżeli odczyt.

Importowanych „rodaków" zamknięto w Starym Teatrze już o godz. 9-tej, mimo, że odczyt zapowiedziany był na godz. 11-tą.

Koło godz. 11 zaczęły gromadzić się pod Starym Teatrem robotnicy, wznosząc okrzyki na cześć socjalizmu i podrwiwając sobie z „endeckich" tchórzów.

Robotnicy kilkakrotnie odśpiewali „Czerwony Sztandar", w czem gremjalnie wzięła udział publiczność, zgromadzona na chodnikach.

Ze spokojnej i pełnej godności postawy nie potrafili wytrącić robotników prowokatorzy „endecy", sypiący na robotników solą. Prowokatorzy ci zostali oczywiście na miejscu ukarani.

W pewnym momencie zjawiły się oddziały policji pieszej i konnej, które przystąpiły do rozpraszania spokojnie demonstrujących. Wybawieni z opresji „narodowcy" zaczęli wznosić entuzjastyczne okrzyki na cześć policji, niosącej im pomoc.

Śpiew „Czerwonego Sztandaru" i okrzyki na cześć P. P. S. mieszały się z okrzykami „narodowców" na cześć policji.

Tak groteskowo wyglądała „endecka" próba urządzenia pokazu swej „ideologji", mimo, że w tym wypadku nastąpiła ze strony robotników tylko spokojna demonstracja.

Zakończenie strajku w wapienniku i cegielni miejskiej

W poniedziałek, 18 b. m., został zakończony strajk w wapienniku i cegielni miejskiej.

Robotnicy uzyskali 10—20% podwyżki płac i umowę zbiorową.

Sport w Krakowie

Garbarnia — Wisła 2:1 (1:1). Ostra i zacięta gra, typowa walka o punkty ligowe. Do przerwy Garbarnia była znacznie lepsza i powinna była prowadzić różnicą conajmniej dwóch bramek. Po przerwie Wisła zerwała się do ambitnej i dobrej gry, lecz pozbawiona Artura, musiała ulec gospodarzom. Najlepszym graczem na boisku był Les ak z Garbarni i Madejski z Wisły. Sędziował dobrze p. Kurzweil ze Lwowa.

MISTRZOSTWA KLASY A

Cracovia — Wisła IR 3:0. Bardzo dobra gra Cracovii, szczególnie ataku, w którym dominował Góra. W pomocy najlepszy Gruenberg, a w obronie Pająk. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Cracovia miała szanse do uzyskania większej ilości bramek. Wisła tylko do pauzy stawiała opór, po pauzie widocznie osłabła. Sędziował dobrze p. Skowroński.

Garbarna Ib — Zwierzyniecki 5:2. Zasłużone zwycięstwo lepszej Garbarni.

Unja — Krowodża 1:0. Gra ostra, lecz równorzędna.

Olsza — Makabi 1:1. Obie bramki strzeliła Makabi. Jedna dla przeciwnika samobójczo, a druga dla siebie.

Nadwiślan — Wawel 1:0. Znaczna przewaga Nadwiślanu.

Podgórze — Grzegórzecki 3:0. Dobry poziom gry. Podgórze zasłużenie wygrało.

KLASA B:

Łobzowianka — Sparta 4:0. Kabel — Siła 9:2, Czarni — Hagibor 5:1. Zakrzowianka — Orlęta 2:1.

Zawody lekkoatletyczne. Bieg sztafetowy o nagrodę „Expressu Illustrowanego" na trasie Wawel — Sowiniec, zakończył się zwycięstwem Legji warszawskiej przez jej doskonałego zawodnika Noję.

Utrzymywanie porządku i czystości w mieście w porze letniej

Zarząd Miejski przypomina przepisy, dotyczące utrzymania czystości i porządku w mieście w porze letniej. W myśl tych przepisów właściciele realności obowiązani są polecić dozorcom codziennie między godz. 5-tą a 6-tą, a w miarę potrzeby i częściej, po należytem skropieniu zamieść chodnik i ściek na przestrzeni wzdłuż swoich realności. śmieci należy składać przy ścieku. Chodniki przed realnościami winny być skrapiane w czasie upałów conajmniej 3 razy dziennie. Do skrapiania chodników należy używać konewek zaopatrzonych sitem. Skrapianie ręką lub garnkiem jest niedozwolone. Niestosujący się do powyższych przepisów będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej. W związku z tem Zarząd Miejski zwraca uwagę na korzyści zainstalowania hydrantu wodociągowego, ten bowiem sposób skrapiania chodników zapewni dokładne ich wymycie z prochu i brudu.

Pokwitowania

Zebrane przez O. K. R. na strajkujących robotników firmy Bosco i innych fabryk metalowych w Krakowie:

Robotnicy fabr. tytoniu	zł. 52.33
Drukarze	20.—
przez tow. Cyrankiewicza	21.65
robotnicy „Semperitu"	36.27
robotnicy „Tabor"	20.85
robotnicy „Solway"	66.82
murarze	46.45
pracown. firmy Pacanowski	11.—
pracownicy firmy „Fortuna"	12.85
pracown. firmy „Herbewo"	22.70
Razem	zł. 310.92

Dyżury lekarzy

Dnia 20 maja noc:

Dr. Dallet Zofja — Sarego 4, tel. 105-20.

Dr. Herzhaft Stanisław — Florjańska 41, 169-69.

Dr. Kaczyński Henryk — Topolowa 42.

Dr Osiek Bernard — Rynek Gł. 24 tel. 178-68.

Historje dnia

CO, GDZIE, KIEDY I KOMU?

Kradzieże. Skradziono ze sklepu S. Tiefenbruna przy ul. Król. Jadwigi L. 14, większą ilość towarów galanteryjnych, według podania pokrzywdzonego, wartości około 6.000 zł. — W toku prowadzonych dochodzeń rzeczy skradzione prawie w całości odzyskano, gdyż były poszukane przez sprawców w czasie ucieczki. Dalsze dochodzenia prowadzi Wydział Śledczy.

Z mieszkania B. Szczepańca przy ul. Krasińskiego L. 8 skradziono w czasie nieobecności właściciela ubranie męskie, wartości 180 zł.

Skradziono z mieszkania N. Frankla przy ul. Smolki L. 4 futro męskie perskie, lichtarz srebrny i łyżkę srebrną, łącznej wartości 1675 zł.

Z zamkniętego strychu domu przy ul. Niwy L. 13, skradziono szory na konia, na szkodę S. Bigajera.

Radjo krakowskie

CZWARTEK, 21 maja

9.00 Audycja poranna. 9.55 Płyty. 10.00 Nabożeństwo z kościoła Szkoły Podchorążych. 10.50 Płyty. 11.42 Prób polowania psów myśliwskich. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wśród naszych przyjaciół..". 12.15 Koncert. 13.00 „Legjon Mickiewicza we Włoszech". 14.00 Płyty. 15.00 „Zwróćmy uwagę na nasze zielarstwo". 15.10 Pieśni majowe. 15.25 „Z ogródeczka do garneczka". 16.00 „Chaski Dwór". 16.15 Wiązanka melodyj rewjowych. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 „Wesoły Wiedeń". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Recital organowy. 18.30 „Żądnij kto gra i śpiewa". 19.00 „Zajęcza łapka". 19.20 Płyty. 19.40 Koncert. 19.55 Wiadomości sportowe. 20.00 „Wśród tańców i śpiewu". 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Teatr Wyobraźni: „Koncert". 21.35 „Nasze pieśni". 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert kameralny. 22.55 Płyty.

Z miasta

Z TOW. LEKARSKIEGO

We środę dn 20 b. m. odbędzie się posiedzenie naukowe Tow. Lekarskiego Krakowskiego, na którem zostaną pokazane przypadki z oddziałów ginekologiczno - położniczego, wewnętrznego IB, rentgenologicznego i neurologiczno - psychjatrycznego Szpitala św. Łazarza.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa, 20 maja „Głowa w pętli".

Czwartek, 21 maja popoł. „Rozkoszna dziewczyna", wiecz. „Głowa w pętli".

„GŁOWA W PĘTLI" J. BRAYDLEY'A

Jutro w środę premjera sztuki angielskiego autora J. Braydley'a p. t. „Głowa w pętli", w której autor przedstawia w zajmującej formie skomplikowany splot wątpliwości i zagadek nieodzownie towarzyszących każdorazowej rozprawie sądowej, każdemu drażliwemu a niejasnemu konfliktowi i człowieka z prawem. Obsadę stanowią pp.: Niedziałkowska, Suchocka, Starkówna, Wernicz, Biegański, Burnatowicz, Macherski, Nowakowski, Woźnik, Woźniak.

Z TAETRU „BAGATELA"

W środę premjera komedji muzycznej p. t. „Jaśnie Pani śni.." która jest przeróbką z komedji Władysława Fodora, autora „Matury".

SŁYNNA ORKIESTRA ARGENTYŃSKA EDUARDO BIANCO W STARYM TEATRZE

Wielką atrakcją dla naszego miasta będzie występ słynnego zespołu argentyńskiego pod dyr. Eduardo Bianco w środę 20 b. m. w Starym Teatrze.

CYRULIK WARSZAWSKI

z Jarosym na czele rozpoczyna gościnne występy w sobotę 23 b. m. w Starym Teatrze, dając codziennie dwa przedstawienia, a to o godz. 7 i 9.15 wieczór. W programie rewja aktualno-polityczna „Z przedziałkiem" pióra Hemara, Tuwima i Schlechtera.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Potępieniec".
APOLLO: „Dzisiejsze czasy".
ATLANTIC: — Kochaj tylko mnie" i groteska kolorowa.
CAPITOL: „Niedokończona symfonja".
PROMIEŃ: — „Wiktor czy Wiktorja".
STELLA: — „Jaśnie pan szofer".
ŚWIT: — „Jedna z tysiąca".
SZTUKA: — „Anna Boleyn".
UCIECHA: — „Będziesz zawsze moją".
WANDA: „Miłosne niespodzianki".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 18 — 21 maja 1936 roku włącznie „Rozśmiane oczy".

KRONIKA ŚLĄSKA

Ciekawy wyrok

Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Komisarz Demobilizacyjny w Katowicach zawiadomił Spółkę Bracką w Tarnowskich Górach, że w myśl § 1 rozp. Min. Pracy z 30.IV 1926 r. zgłasza sprzeciw spowodu zwolnienia pracowników leczniczy tej spółki. Na orzeczenie to Spółka Bracka wniosła skargę do Naj. Tryb. Adm., wywodząc, że nie podlega przepisom wspomnianego rozporządzenia, gdyż nie posiada charakteru przemysłowego; powołuje się na przepis § 12 rozp. z 12.II 1920 Dz. Ust. Rzeszy, str. 218 i twierdzi, że zgoda Komisarza Demobilizacyjnego potrzebna jest tylko w stosunku do pracodawców wówczas, jeżeli spowodu warunków produkcji, mimo rozłożenia pracy do 24 godzin tygodniowo, nie mogą zatrudnić dotychczasowej liczby pracowników, uzależniając ich liczbę od ilości stojącej do dyspozycji pracy fizycznej; podnosi, że jest instytucją ubezpieczenia społecznego, nie jest obliczona na zysk i nie ma na celu produkcji, dającej się rozłożyć na większą liczbę robotników; że nie zatrudnia robotników, podlegających przepisom o czasie pracy; wreszcie, że ilość robotników nie jest zależna od ilości pracy fizycznej, lecz od rozmiarów pracy umysłowej w związku z ilością chorych czy pensjonistów.

Wywodów tych Trybunał nie uznał za słuszne. Przedewszystkiem nieuzasadnione jest uzależnienie stosowania przepisów o demobilizacji gospodarczej od posiadania przez dany zakład charakteru zakładu przemysłowego. Ustawa o radach załogowych z 4.II 1920, str. 147 Dz. Ust. Rzeszy, której przepisy winny być zachowane przy przyjmowaniu i wydaleniu robotników i pracowników, określa co należy rozumieć przez zakład pracy, robotnika, pracownika oraz pracodawcę. Otóż określenia tam zawarte nie upoważniają wcale do wniosku, by przepisy tej ustawy miały ograniczać się tylko do zakładów przemysłowych lub tylko do pracowników zakładów, obliczonych na zysk. Do pracowników w rozumieniu tego rozporządzenia zalicza się osoby, zatrudnione w zakładzie pracy na podstawie stosunku służbowego, jako robotnicy, czeladnicy i pomocnicy, albo na podobnych stanowiskach, przyczem pojęcie „zakład" pracy nie jest również ograniczone do zakładu przemysłowego. Okoliczność więc, że skarżącą jest instytucja ubezpieczenia społecznego, nie ma w danym wypadku żadnego znaczenia, gdyż pracownicy, o których chodzi, zajęci są w zakładzie pracy, zatrudniającym robotników i pracowników na podstawie stosunku służbowego.

Wywody skarżącej, że nie trudni się fizyczną produkcją, również nie są słuszne, gdyż powołany wyżej przepis głosi, że wydalenia pracowników mogą być prze prowadzone w wypadkach, „gdy pracodawca spowodu warunków produkcji nie może zatrudnić dotychczasowej liczby robotników", co nie daje podstawy do ścieśnienia pojęcia produkcji jedynie do produkcji fizycznej; zatem przez produkcję rozumieć tu należy wszelki wynik pracy, dla której wykonania zawarty został stosunek służbowy na rzecz zakładu pracy.

Kierując się powyższemi rozważaniami, Trybunał oddalił skargę, jako nieuzasadnioną. (Orzeczenie powołane w Zbiorze wyroków Naj. Tryb. Adm. za rok 1934 Nr. 813A).

Ze Śląskiej Rady Wojewódzkiej

Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła podwyższyć o 3.000.000 złotych kredyt nadzwyczajny z Funduszu inwestycyjnego celem rozszerzenia planu robót publicznych w Woj. Śląskiem. Rada przyznała związkom komunalnym, miastom: Katowice, Chorzów, Mysłowice, Zory i gminie Ruda subwencję w ogólnej kwocie 50.000 zł. na utrzymanie szkół średnich, ogólnokształcących, z kredytów, przewidzianych na ten cel w budżecie Województwa na rok 1936/37. Dalej zatwierdziła przetargi na oddanie robót drogowych na zasadach kredytowych na około 2 miljony złotych, zatwierdziła statut o zakładaniu i zmianie ulic i placów w gminie Wełnowiec. Następnie upoważniła Wojewódzką Śląskiego do zawarcia w imieniu Skarbu Śląskiego umowy o pożyczkę w sumie 650.000 złotych z Funduszu Pracy, przeznaczoną na roboty związane z budową kolei Rybnik — Zory — Pszczyna oraz kolei Zebrzydowice — Moszczenica, celem zatrudnienia bezrobotnych, dalej — umowy o pożyczkę z tego samego Funduszu w kwocie 450.000 zł., przeznaczoną na rozbudowę wodociągów m. Cieszyna.

Pozatem zatwierdzono instrukcję w sprawie przyznawania zapomóg z Funduszu pomocy dla uczestników powstań śląskich, która to instrukcja ogłoszona zostanie w Gazecie Urzędowej Wojew. Śl. Uchwalono nadać gminie Brzozowice-Kamień charakter gminy miejskiej, oraz przyjęto do wiadomości dodatkowy budżet na rok 1935/36 m. Katowic, Chorzowa i Wydziału powiatowego w Tarnowskich Górach.

Wreszcie Rada Woj. zatwierdziła uchwały wydziałów gminnych pow. cieszyńskiego o obowiązkowych świadczeniach w naturze na cele drogowe, jak również zatwierdziła szereg statutów podatkowych gminnych.

Z Sejmu śląskiego

Odbyło się posiedzenie komisji administracyjno - samorządowej Sejmu Śląskiego, na którem rozpatrywano wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierający projekt ustawy o gminach zbiorowych. Projekt ten referował poseł Olszowski. Po referacie wywiązała się dyskusja, przyczem zabierający w niej głos posłowie wypowiedzieli się przeciwko projektowi utworzenia na Śląsku gmin zbiorowych, przyczem powoływano się na przykłady praktyczne z innych Województw, gdzie ta ustawa już obowiązuje.

W obronie projektu ustawy wystąpił naczelnik wydziału samorządowego dr. Dworzański, który oświadczył, że obowiązujące w tej mierze przepisy w innych województwach zostały od niedawna przecież wprowadzone i nie mogły zdać egzaminu życiowego — i dlatego nie można zgóry przesądzać negatywnie rezultatów powstania gmin zbiorowych, a raczej wydaje mu się, że z punktu widzenia słuszności należy pomyśleć o stworzeniu z jednostek słabszych, jakiemi są pojedyńcze gminy jednostek silniejszych i samowy starczalnych w postaci gmin zbiorowych. Dyskusję nad tą sprawą postanowiono przerwać do piątku, 22 b. m. (AJS.).

Wysiłkiem własnym stworzymy wielką prasę socjalistyczną

Zatargi w Zarządzie „Wspólnoty Interesów"

Jak już donosiliśmy nowy członek Nadzoru Sądowego „Wspólnoty Interesów", inż. Kowalski, zwolnił ze stanowiska naczelnego dyr. kopalń inż. Sznapkę. Zarządzenie to powstało na skutek dużych różnic zdań w sprawie prowadzenia przedsiębiorstw kopalnianych. Przeciwko zarządzeniu p. inż. Kowalskiego wniósł inż. Sznapka sprzeciw do sądu grodzkiego w Katowicach, który prowadzi nadzór sądowy nad „Wspólnotą Interesów".

Pan inż. Sznapka jest mężem zaufania p. Flicka, jednego z głównych właścicieli „Wspólnoty Interesów".

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW.

dnia 20 maja

Wielkie Hajduki o godz. 4-ej w Domu Związkowym. Ref. tow. Marek.

Dnia 23 maja

Bykowiny o godz. 3-ciej u p. Płozów nej, ref. tow. Marek.

Nowa Wieś o godz. 4-ej u p. Górec kiego, ref. tow. Krzywoń.

Dnia 26 maja

Giszowiec o godz. 17-ej u p. Haczkiego, ref. tow. Pietrzyba.

Serdeczne życzenia

W dniu Urodzin tow. Alojzego Przybytka z Łaziska Górnych, długoletniego kolportera „Gazety Robotniczej", oraz z okazji 10-lecia kasjerstwa w placówkach PPS. i CZG., zasyłają mu najserdeczniejsze życzenia dalszego zdrowia, wszelkiej pomyślności i dożycia dnia Zwycięstwa.

Zarządy PPS., CZG. RKS. OKR. PPS. i Red. „Gaz. Robotn".

Oskarżony o nadużycie

W najbliższym czasie prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach napisze akt oskarżenia przeciwko urzędnikowi Urzędu Opłat Stemplowych Ignacemu Tarabule z Katowic.

Jak zostało stwierdzone w czasie śledztwa, urzędnik ten uprzedzał poszczególnych kupców i różne firmy o mających u nich nastąpić rewizjach, za co otrzymywał wynagrodzenie.

Radio śląskie

ŚRODA, 20 maja

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Hejnały Śląskie. 7.00 J. Offenbach i Fr. Suppe (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Gdzie się kształcić — pogadanka. 12.30 Koncert południowy. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 — 14.15 Wesołe melodje. W przerwie o godz. 13.30 Lekcja języka polskiego. 15.30 Pół godziny w Budapeszcie. 16.00 Rozmowa Majsterklepki z Lepiglinę — pogadanka dla dzieci. 16.20 Pieśni ludowe. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.20 Recital skrzypcowy. 17.50 Książka i wiedza — O książce Jeansa „Podróż w czasie i przestrzeni". 18.00 Piosenki z dawnych lat. 18.20 Ogrodnik Śląski. 18.45 Orkiestra Ottona Dobrindta. 19.00 Położenie Śląska w Europie. 20.00 Godzina Zagłębia Dąbrowskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 19.00 Koncert chopenowski. 21.30 Pijarze zmieścić świat — dyskusja. 21.55 Recital śpiewaczy. 22.25 — 23.30 Muzyka taneczna.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Środa, 20 maja „Rozkoszna dziewczyna" dla K. P. W. o godz. 20.

Czwartek, 21 maja „Poranek muzyczny" K. P. W. o godz. 12.

Czwartek, 21 maja „Szesnastolatka" o godz. 16.

Czwartek, 21 maja „Występ Teatru „Cyrulik Warszawski" o godz. 20.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Wareska 7.